REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 559-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—18, w soboty od 9—16

Wtorek, 27 lipca 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 205 Kraków Rok 57

W Stanach Zjednoczonych wzrasta inflacja

W „raju dolarowym" coraz drożej

WASZYNGTON — Dowodem wzrastającej w USA inflacji i braku jakiegokolwiek planu, zmierzającego do jej opanowania jest list, wysłany przez ministra skarbu, John Snydera, do przewodniczącego Stowarzyszenia Amerykańskich Bankierów, Joseph Dodgea

Snyder stwierdził, że budżet państwowy USA wykazuje poważny dług narodowy, spowodowany wzrastającymi kosztami obrony i wydatkami zagranicznymi.

Nadfortece znikają... by znaleźć się w Palestynie

NOWY JORK — Władze amerykańskie zaniepokojone są „tajemniczym znikaniem" superfortec amerykańskich, które w drodze do oddalonych baz lotniczych zmieniają kierunek lotu i udają się do Palestyny.

W ostatnich dniach 3 latające fortece pilotowane przez lotników znajdujących się na usługach armii Izraela, wylądowały na lotniskach koło Tel-Avivu. Ucieczka dalszych trzech została w ostatniej chwili przez władze amerykańskie udaremniona. Jedną nadfortecę zatrzymano na Azorach, drugą na lotnisku w Rzymie a [illegible] w Nowej Szkocji. Pilotów aresztowano

Anglosasi cofają się na całej linii w sprawie Berlina

Nowa nota przyjmie radziecki punkt widzenia

LONDYN. — W kołach politycznych Londynu nie ukrywa się, że „bitwa o Berlin" rozpętana lekkomyślnie przez Anglosasów, musi zakończyć się klęską Bevina, Marshalla i Trumana.

Na tajnej naradzie, jaka odbyła się w Berlinie, między dyplomatami i szefami stref anglosaskich w Niemczech, doradcą Dep. Stanu Bohlen, któremu podlega wydział stosunków z ZSRR, oświadczył, że dalsze upieranie się przy pozostaniu w Berlinie do niczego nie doprowadzi. Należy szukać więc porozumienia z ZSRR, przy czym Alianci zachodni nie będą podtrzymywali swego poprzedniego żądania przywrócenia komunikacji między strefami anglosaskimi a Berlinem jako podstawowego warunku nawiązania rozmów w sprawie Niemiec z ZSRR. Alianci gotowi są do pewnych ustępstw. Bohlen dodał również, że poprzedni projekt drugiej noty do ZSRR [illegible] stał przez Dep. Stanu odrzucony i należy opracować nową notę w formie pojednawczej.

Podobne oświadczenia na odprawie dowódców wojskowych złożył gen. Clay.

W 4 rocznicę śmierci konspirujących przywódców Polskiej Partii Robotniczej

WARSZAWA. — W dniu wczorajszym minęła czwarta rocznica męczeńskiej śmierci sekretarza generalnego PPR Pawła Findera oraz członka KC PPR Małgorzaty Fornalskiej, którzy 26 lipca 1944 roku zostali zamordowani przez gestapo przy likwidacji Pawiaka.

Tow. Finder objął stanowisko kierownika konspiracyjnej PPR w roku 1942 po śmierci Marcelego Nowotki, pierwszego sekretarza partii i rozwijał w ciągu dwóch lat ożywioną działalność. Tow. Fornalska redagowała przez dłuższy czas konspiracyjną „Trybunę Wolności". Gestapo na próżno w ciągu 8 miesięcy starało się torturami wymusić na uwięzionych informacje o ruchu podziemnym.

Wczoraj w sali Domu Klubowego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego odbyła się uroczysta akademia ku czci bojowników o wolność i sprawiedliwość.

Nad Moskwą w dniu Święta Lotnika

Wspaniała defilada powietrzna

dowodem potęgi lotniczej ZSRR

MOSKWA. — W niedzielę odbył się na lotnisku moskiewskim [illegible] nujący pokaz potęgi lotniczej [illegible] Radzieckiego w związku ze Świętem Lotnika. Na trybunie rządowej zajął miejsce Generalissimus Stalin, członkowie rządu, generalicji i korpusu dyplomatycznego. Sygnałem do defilady było 20 salw ze stu dział. 96 samolotów przeleciało nad lotniskiem, wykonując ogromny napis na niebie: „Sława Stalinowi".

W pierwszej części pokazu odbyły się loty amatorskie, a w drugiej najnowszego typu samoloty odrzutowe dokonały popisów akrobatycznych. Na zakończenie odbył się pokaz desantu lotniczego. „Prawda" pisze, że obywatele Zw. Radzieckiego mogą być dumni z siły i wyszkolenia lotnictwa radzieckiego.

Odzież i filmy z Ameryki

GDYNIA (PAP). — Szwedzki parowiec „Tunaholm" przywiózł z Kanady 1.011 ton drobnicy. Na transport składa się między innymi odzież wełniana nowa i używana, miedź i aluminium.

Ponadto statek przywiózł dla Filmu Polskiego nowe filmy pochodzenia amerykańskiego.

Togliatti rekonwalescentem

RZYM — Wczoraj po południu dokonano zdjęć roentgenowskich, które potwierdziły polepszenie się ogólnego stanu zdrowia Togliattiego. Rany pooperacyjne goją się dobrze.

Kongres KPJ w całkowitej izolacji

Przybyli tylko trockiści szwajcarscy

MOSKWA. — Korespondent „Prawdy" podaje: „Kongres komunistycznej partii Jugosławii, który zaczął się 21 lipca w Belgradzie, odbywał się w warunkach całkowitej izolacji od międzynarodowego ruchu robotniczego. Ani jedna komunistyczna partia na świecie nie wydelegowała swego przedstawiciela, mimo, że jugosłowiańska partia komuni[illegible] rozesłała liczne zaproszenia

Wobec fakto takiej całkowitej izolacji specjalnego znaczenia nabiera wiadomość podana przez jedną z zagranicznych rozgłośni, że jedyna organizacja, która dla celów prowokacyjnych przyswoiła sobie nazwę partii komunistycznej Szwajcarii, wysłała swoich delegatów na zjazd komunistycznej partii Jugosławii. Wiadomo wszystkim, że organizacja ta, która pojawiła się w marcu 1945 r. jest trockistowską organizacją, pozostającą na usługach policji i wywiadu zagranicznego. Została ona zdemaskowana jeszcze w 1946 r. na łamach prasy radzieckiej jako przestępcza, prowokatorska grupa trockistowska. Celem tej grupy było zwalczanie partii w Szwajcarii która broni interesów klasy robotniczej i pracują[illegible] [illegible] zwalczanie ruchu [illegible] [illegible] „partii pracy" szeroko znani w międzynarodowym ruchu robotniczym nieraz demaskowali wspomnianą szajkę, pozostającą na żołdzie przemysłowców i zagranicznego wywiadu imperialistów. Jest więc bardzo znamienne, że właśnie ta prowokatorska, trockistowska organizacja z gruntu wroga dla międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego, — wyraziła chęć, jak doniosła pewna zagraniczna rozgłośnia: — wysłania delegatów na zjazd komunistycznej partii Jugosławii".

Dziennik radziecki stwierdza:

Błędne koło polityki francuskiej

Zmiany personalne nie ocalą Francji

MOSKWA — Organ armii radzieckiej „Krasnaja Zwiezda" omawiając w przeglądzie międzynarodowym kryzys rządowy we Francji, stwierdza m. in. że reakcja usiłuje w drodze podejrzanych kombinacji zakulisowych sformować taki rząd we Francji, który odpowiadałby interesom i planom zamorskich „opiekunów".

Jednakże tego rodzaju wyjście z kryzysu ministerialnego podkreśla dziennik — nie stanowi wyjścia z kryzysu ustrojowego, a raczej go pogłębi. Masy pracujące Francji, wierne swym wolnościowym, demokratycznym tradycjom zdają sobie sprawę z tego, że wszelka nowa koalicja burżuazji i socjalistów nie zdoła wybawić kraju z tej ciężkiej sytuacji, w jakiej on obecnie się znajduje. Domagały się one utworzenia rządu jedności demokratycznej, który potrafiłby zrealizować program ocalenia społecznego. Jednakże reakcja nie liczy się z wolą narodu. Pragnie ona wszelkimi sposobami wzmocnić swe pozycje i dąży do powołania takiego rządu, który prowadziłby odpowiadającą jej politykę.

PARYŻ. — Premier rządu francuskiego André Marie natrafia na trudności ze strony postępowych katolików i socjalistów, którzy mają zastrzeżenia co do polityki gospodarczej nowego rządu

Wystawa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu

Spotkałem go w Katowicach, wracającego z Wystawy Ziem Odzyskanych. Znany malkontent i przekora: nigdy mu się nic nie podoba, a przeciwnie — zawsze narzeka i zrzędzi. Tym razem jednak na pytanie, jak mu się podobała Wystawa, odpowiedział krótko węzłowato: „No, no — jak oni to zrobili? Takiej wystawy jeszcze nie widziałem mimo, że przed wojną rokrocznie wyjeżdżałem zagranicę i sporo ciekawych rzeczy obejrzałem". Czyż to nie najlepszy dowód, że tylko wspólnym wysiłkiem pracą i rezultatami tejże pracy przezwyciężymy nieufność tych — na szczęście już nielicznych niedowiarków. A więc wszyscy, którzyście jeszcze nie uwierzyli! Do zobaczenia na WZO we Wrocławiu, bo naprawdę warto. ZBIG

W dniu Święta Odrodzenia przedefilowało przed Prezydentem R. we Wrocławiu 50.000 Młodzieży. Fragment defilady.

Wystawa — teren A. Widok na iglicę — symbol W. Z. O. Z prawej strony rzeźba „Robotnika" dłuta Dunikowskiego.

Stoisko Ministerstwa Pr[illegible] [illegible] z ojader.

Wszystkie zdjęcia Foto SAP

Piloci hitlerowscy zaangażowani w RAF

BERLIN. — Władze brytyjskie za przeczyły ostatnio wiadomościom, że byli piloci Luftwaffe biorą udział w tzw. operacjach mostu powietrznego. W związku z tym korespondent Telepressu donosi, że w dalszym ciągu 470 Niemców zatrudnionych jest na liniach powietrznych, łączących strefę brytyjską z Berlinem.

Niemcy ci zastąpili załogę brytyjską ponieważ ich doskonała znajomość warunków lokalnych umożliwia im odbywanie lotów nawet przy nieodpowiednich warunkach atmosferycznych.

Piloci hitlerowscy, należący do tzw. Legionu Bałtyckiego, przyjęczonego do RAF-u przeszli ostatnio specjalny staż w Grecji. Noszą oni takie same mundury, jak lotnicy brytyjscy.

Wyjaśnienie w sprawie ceny zboża

WARSZAWA — W związku z notatką podaną przez część prasy w sprawie cen zbóż i przetworów zbożowych, dyrekcja PZZ komunikuje, że ceny płacone za zboże nie uległy [illegible]

Przedstawiciele prasy zagranicznej zwiedzają W.Z.O.

„Przemysł który dawniej służył celom wojennym dzisiaj służy pokojowi"

WROCŁAW. — Przedstawiciele prasy zagranicznej po zwiedzeniu W. Z. O wyrazili się o niej z ogromnym uznaniem.

Przedstawiciel Times'a, prezes związku prasy zagranicznej Joel Cang przemawiając w imieniu swoim i swoich kolegów na konferencji prasowej w obecności wiceministra Kościńskiego podziękował za zaproszenie oraz za serdeczną gościnność, z którą Wrocław przyjął gości zagranicznych.

„Jestem wdzięczny, że mogłem zwiedzić Wystawę jeszcze przed jej otwarciem — powiedział Cang — dzięki czemu będą mógł poinformować naszych czytelników o wielkim wysiłku, którego dokonała Polska, czego odzwierciedleniem jest tak doskonale opracowana artystycznie i graficznie Wystawa. Jestem przekonany, że to cośmy widzieli dziś ilustruje nie tylko wysiłek polskiego osadnictwa, ale również jest dowodem ciężkiej zdecydowanej pracy całego Narodu Polskiego. Z tych wspaniałych osiągnięć może być dumny cały Naród Polski. Muszę powiedzieć, że głębokie wrażenie wywarło na mnie porównanie przeprowadzone przez p. wiceministra Kościńskiego, między celem któremu służył przemysł tej bogatej ziemi dawniej, a dziś.

Dawniej służył celom wojennym, celom agresji, dziś służy sprawie pokoju. Ten fakt zasługuje na szczególne podkreślenie. Mogę zapewnić, iż kiedykolwiek będę pisał o tej Wystawie, nie zapomnę o podkreśleniu tego pokojowego akcentu".

Popularny felietonista amerykański Noel Field po zwiedzeniu Wystawy powiedział „Wystawa zrobiła na mnie wielkie wrażenie".

Dziennikarz holenderski J Labey z Amsterdamu oświadczył: „Muszę stwierdzić, że odniosłem wrażenie jak najbardziej korzystne z Wystawy i nie omieszkam podzielić się swymi spostrzeżeniami z ludnością Holandii. Wasza Wystawa ilustruje najdobitniej dążenia Narodu Polskiego do jak najszybszej odbudowy zniszczonego kraju. W żadnym innym państwie nie zauważyłem takiego napięcia woli i energii i tej chęci utworzenia potężnego przemysłu, który umożliwiłby ludności prowadzenie dostatniego życia.

Gen. Clay ma uspokoić swoich zapalczywych podwładnych

WASZYNGTON — Amerykański zarządca wojskowy w Niemczech, [illegible] Clay, opuścił Stany Zjednoczone [illegible] poleceniem poskromienia swych mniej subordynowanych podwładnych, wygłaszających zbyt zapalczywe mowy na temat kryzysu berlińskiego.

Na krótko przed opuszczeniem USA Clay został wezwany do Białego Domu, po ostatnie instrukcje najwyższych doradców politycznych Trumana. Ci ostatni wyjaśnili mu, że kontynuowanie wojowniczych oświadczeń władz amerykańskich w Berlinie, może jedynie utrudnić sytuację USA, które, jak ostatnio postanowiono, skłonią się do podjęcia rozmów Wielkiej Czwórki.

Jeśli rząd amerykański ma wyjść z sytuacji z honorem — nawet w obecnym stadium komedii — zarzuty pod adresem władz radzieckich w Berlinie muszą być zharmonizowane z bardziej pojednawczymi posunięciami Waszyngtonu.

Przed odlotem, Clay odbył konferencję prasową, na której nie zdradził treści otrzymanych instrukcji, lecz bardzo ostrożnie odpowiadał na prowokacyjne pytania niektórych dziennikarzy.

Istnieje powszechnie przekonanie, że Clay wysłuchał ostrej krytyki ze strony Departamentu Stanu na temat nieodpowiedzialnej wypowiedzi gen. Williama Donowana, który wzywał do zastosowania sankcji gospodarczych przeciwko ZSRR, łącznie z zamknięciem Dardaneli i Kanału Sueskiego.

Donovan, który był szefem amerykańskiego Biura Usług Strategicznych, jawnie wzywał do wojny. „Jeśli chcą wojny, mogą ją mieć — powiedział zuchwały generał.

BERLIN — W niedzielę przybył tu gubernator amerykański gen Clay, który przez kilka dni przebywał w Waszyngtonie.

Obecnie, kiedy generał Clay jest już spowrotem w Berlinie i kiedy coraz widoczniejszym staje się, że kawał berlińskii nie udał się, należy oczekiwać czasowego uspokojenia umysłów, wśród zbyt gorących członków amerykańskiego zarządu wojskowego.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

United States News

jest organem konserwatystów i dla tego jego opinia o ewentualnym rządzie USA z Deweyem w Białym Domu z Foster Dullesem w Departamencie Stanu zasługuje na specjalną uwagę. Dziennik nie ukrywa bynajmniej, że w razie zwycięstwa republikanów w jesiennych wyborach:

„zmiany, jakie nastąpią, skierują Amerykę ku konserwatyzmowi. Nie będzie rządu, na który wpływ miałaby klasa robotnicza, ale władzę obejmie [illegible]. [illegible] będą mieli dużo do powiedzenia „businessmani". Wskazówka politycznego zegara w USA przesuwa się z lewa na prawo. Kierownicy ruchu robotniczego nie będą mile widziani w Białym Domu po roku 1948 i nie będą mogli niczego przyjemnego oczekiwać od rządu. Natomiast w łaskach będą ludzie interesów. Od roku 1932 t. zn. od objęcia prezydentury przez Roosevelta punkt widzenia big businessu nie dominował w Białym Domu [illegible] ostatnich lat prezydentury Trumana (przyp. red.) ani w polityce wobec robotników, ani w polityce skarbowej i kredytowej. Wkrótce [illegible] businessmani odzyskają dawne stanowiska w kołach najbliższych doradców prezydenta".

Dziennik szwajcarski „Die Weltwoche" w komentarzu do artykułu United States News pisze:

Dewey i jego partia postępuje tak, jakby era Roosevelta była jednym wielkim błędem, że era ta i jej zdobycze [illegible] jak najszybciej wymazane z pamięci ludzkiej. Deweyowi nie uda się jednak wymazać z pamięci milionów starych ludzi dobrodziejstw New Deal, choćby nie wiem ile kich starań w tym kierunku dokładał".

Wytyczne programu wyborczego partii Wallace'a

FILADELFIA. — Obradująca w Filadelfii konwencja amerykańskiej partii postępowej, po wyborze Wallace'a na kandydata w wyborach prezydenckich, wyznaczyła senatora Glena Taylora ze stanu Idaho jako kandydata na wiceprezydenta.

Poza tym specjalny komitet pod przewodnictwem dr. Tugwella opracował główne wytyczne programu wyborczego.

W polityce zagranicznej partia postępowa domaga się natychmiastowego rozpoczęcia rokowań ze Związkiem Radzieckim dla omówienia i rozstrzygnięcia wszelkich kwestii spornych, a w polityce wewnętrznej zniesienia w USA dyskryminacji rasowej pod jakimkolwiek postaciami.

Program wyborczy będzie przedstawiony plenum konwencji do zatwierdzenia.

Nagroda ONZ dla polskiej dziennikarki

WARSZAWA. — W wyniku konkursu ogłoszonego przez Organizację Narodów Zjednoczonych na pracę o „Roli jednostki w Organizacji Narodów Zjednoczonych" jedną z międzynarodowych dziesięciu nagród otrzymała młoda dziennikarka polska Zofia Artymowska, członek Tow. Przyjaciół ONZ.

[illegible] w konkursie, do którego zostało zaproszona młodzież całego świata w wieku od 20 do 30 lat, jest jednomiesięczny pobyt w sekretariacie ONZ w Lake Success [illegible] płaconymi kosztami podróży.

Kronika WZO

WROCŁAW — W dniu wczorajszym na terenie WZO, tuż obok pawilonu Związku Samopomocy Chłopskiej odbył się pod kierownictwem wójta gminy Turawa z Opolszczyzny, występ zespołu świetlicowego Samopomocy Chłopskiej. Zespół wystąpił w strojach ludowych, demonstrując licznie zgromadzonej publiczności pięknie wykonane tańce ludowe.

× × ×

W Hali Ludowej odbył się występ zespołu armii marszałka Rokossowskiego. Na występ ten przybyła licznie młodzież ZMP, która w dniu wczorajszym zwiedzała Wystawę.

× × ×

W dniu 24 bm. przybyła na teren Wystawy 3800 osobowa wycieczka młodzieży szkolnej ze wszystkich dzielnic Polski oraz trzy i pół tysięczna grupa młodzieży szkół Przysposobienia Przemysłowego.

× × ×

„Wesołe miasteczko" czynne jest od godziny 8 rano do 24 Cena biletów normalnych wynosi 25 zł., ulgowych 15 zł. i 8 zł.

× × ×

Na terenie Wystawy ZO działają 4 punkty ratowniczo-sanitarne Główny punkt sanitarny PCK znajduje się w Hali Ludowej, obok głównego wejścia do rotundy. W punkcie tym dyżuruje stale lekarz. Punkt ratowniczy jest w poczekalni, sale operacyjne i ambulatorium z pełnym wyposażeniem szpitalnym.

Syria i Irak jednym państwem?

Tel Aviv — Ukazujący się w Bejrucie dziennik „Al Hajat" donosi, że pomiędzy rządem syryjskim a irackim toczą się rokowania w sprawie połączenia obu krajów w jedno państwo. Pierwszym krokiem do tego połączenia było ujednostajnienie polityki zagranicznej, które ujawniło się we wspólnej opozycji przedstawicieli obu państw przeciwko ogłoszeniu rozejmu w Palestynie. Następnym krokiem ma być połączenie obu armii pod jednym dowództwem.

Katastrofa samolotu USA nad Berlinem

BERLIN — Dwumotorowy samolot amerykański, biorący udział w anglosaskich dostawach żywności, [illegible] na ulicę na granicy amerykańskiego i brytyjskiego sektorów Berlina. Samolot rozbił się doszczętnie spłonął, powodując równocześnie zapalenie się pobliskiego domu Dwaj piloci zginęli.

Konferencja u Dewey'a

NOWY JORK — Thomas Dewey, republikański kandydat na prezydenta, wysłał zaproszenie na konferencję w sprawie amerykańskiej polityki zagranicznej do Vandenberga, przewodniczącego senackiej [illegible] John Foster Dullesa. Spotkanie odbędzie się w dniu dzisiejszym w wiejskiej rezydencji Deweya, w Pawling.

Podczas tej konferencji [illegible] jeszcze niewątpliwie ostra krytyka Trumana i Marshalla za ich ostatnie niepowodzenie, tj. jest wyraźnie zgody przez USA na podjęcie rozmów 4 mocarstw w sprawie Niemiec.

Podczas zebrania w Pawling [illegible] opracowane zostaną nowe wytyczne amerykańskiej polityki zagranicznej, które zgodnie z [illegible], zostaną opublikowane na początku ubiegłego tygodnia.

SFMD żąda interwencji w sprawie młodzieży malajskiej

LONDYN. — Obradujący w Londynie Komitet Wykonawczy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej postanowił zwrócić się do Organizacji Narodów Zjednoczonych z żądaniem natychmiastowej interwencji w sprawie cofnięcia wydanego przez rząd brytyjski, zakazu istnienia Malajskiej Ligi Młodzieży Demokratycznej.

W depeszy skierowanej do sekretarza ONZ Federacja Młodzieży domaga się podjęcia przez narody zjednoczone akcji w celu zabezpieczenia młodzieży malajskiej tych wszystkich praw, które zagwarantio [illegible]

Robotnicy brytyjscy domagają się podwyżki płac

LONDYN — Postanowienie rządu brytyjskiego o niedopuszczeniu do podwyżki płac robotniczych grozi rozłamem w łonie brytyjskich związków zawodowych. Wysiłki rządu, który opanował przez swych ludzi centrale związków zawodowych, idące w kierunku przekonania robotników, że podwyżki płac są niemożliwe, zakończyły się całkowitym niepowodzeniem.

Obecnie już ponad 5 milionów robotników brytyjskich żąda podwyżki płac i polepszenia bytu brytyjskich mas pracujących.

Obchód Święta Odrodzenia w USA

WASZYNGTON — Placówki dyplomatyczne i konsularne R. P. w Waszyngtonie, Nowym Jorku, Chicago, Detroit i Pittsburgu, uroczyście obchodziły dzień Święta Narodowego. Radiostacje urządziły specjalne audycje z przemówieniami okolicznościowymi, koncertami muzyki polskiej itd.

We czwartek 22 lipca ambasador RP Winiewicz wydał w Waszyngtonie przyjęcie, w którym wzięli udział minister Handlu Sawyer, minister armii Kenneth Royall, podsekretarz Departamentu Stanu George Allen i radca tegoż Departamentu Charles Bohlen. Na przyjęcie przybył cały korpus dyplomatyczny, oraz liczni reprezentanci [illegible] kongresu

Jak Anglosasi chcą „sfinansować" „most powietrzny" do Berlina?

BERLIN — Dziennik „Neues Deutschland" donosi z Frankfurtu, że władze Bizonii zamierzają wprowadzić nowy podatek w wysokości 2 marek od każdego mieszkańca Niemiec Zachodnich, żeby opłacić przewóz żywności i innych towarów drogą powietrzną do zachodnich sektorów Berlina.

„W ten sposób — pisze „Neues Deutschland" — władze amerykańskie i brytyjskie chcą zebrać fundusz w wysokości ok. 100 milionów marek od niemieckiej ludności pracującej, żeby finansować w dalszym ciągu t. zw. „most powietrzny" wyłącznie ze względów czysto propagandowych".

BERLIN — Niemiecka komisja gospodarcza zakomunikowała, że wydała kartki żywnościowe dla mieszkańców zachodnich sektorów Berlina. Po odbiór kartek, uprawniających do wykupna przydziałów, — obowiązujących w strefie radzieckiej należy zgłaszać się w punktach kartkowych sektora sowieckiego.

O prąd z sektoru radzieckiego dla sektorów zachodnich Berlina

BERLIN. Rada zakładowa przedsiębiorstwa AEG, znajdującego się w brytyjskim sektorze Berlina, zwróciła się do niemieckiej komisji gospodarczej z prośbą o zaopatrzenie zakładów w prąd z sektora radzieckiego. Po otrzymaniu upoważnienia od władz radzieckich niemiecka komisja [illegible] wyraziła zgodę na dostarczanie prądu. Rady zakładowe kilku innych przedsiębiorstw, znajdujących się w amerykańskim sektorze m. in. zakładów samochodowych Daimler-Benz zwróciły się z analogiczną prośbą do niemieckiej komisji gospodarczej, która i w tych wypadkach wyraziła zgodę na dostarczanie [illegible]

Droga postępu – wyraźnie wytknięta

Wystawa Wrocławska i Zjednoczeniowy Kongres Młodzieży symbolem przyszłości Polski

Otwarcie Wystawy Ziem Odzyskanych oraz podjęcie uchwał przez Ogólnokrajowy Kongres Młodzieży o zjednoczeniu wszystkich demokratycznych organizacji ideowych nastąpiło w tym samym czasie. Ta zbieżność ma swoją głęboką wy[illegible]

Zi[illegible] Odzyskane, ich odbudowa i [illegible]wój, to fundament mocny i [illegible] naszej przyszłości gospodarczej.

Odbudowując Ziemie Odzyskane, utrwalamy przyszłość naszego państwa, wykorzystujemy wszystkie elementy, które stoją do naszej dyspozycji dla rozwoju naszego narodu. Odbudowa Ziem Odzyskanych to dziś Wrocław i Szczecin, Wałbrzych, Zielona Góra, setki miast i miejscowości, które powróciły w ramy Rzeczypospolitej Polskiej, ale jutro odbudowa tych ziem zadecyduje o szybkim rozwoju gospodarczym Lublina, i Białegostoku, Łomży i Mławy oraz wszystkich miast i miejscowości, które w ramach przedwojennych państwa polskiego nosiły mało zaszczytną, acz kolwiek słuszną nazwę Polski „B". Nie zapominajmy przy tym, że Polska „A" też nie była krajem, który miałby słuszny tytuł do dumy w zestawieniu z przodującymi gospodarczo i kulturalnie krajami Europy.

Ziemie Odzyskane to nasza przyszłość

Będą one stanowiły poważne wzmocnienie naszych możliwości rozwojowych, opartych na przemyśle Górnego Śląska, Łodzi i Warszawy, na rolnictwie Wielkopolski i Pomorza. Szybka odbudowa tych ziem ze straszliwych zniszczeń wojennych udowadnia nam samym jak również i innym narodom, że Polska Ludowa zwycięsko umie pokonywać piętrzące się trudności, niedostatek maszyn i narzędzi, braki surowcowe i wszelkie inne niedostatki w zaopatrzeniu.

Polska Ludowa buduje swą przyszłość w oparciu o własne możliwości, o twórczy rozmach swej klasy robotniczej i energię całego narodu, jednoczącego się w wysiłkach nad poprawą swego bytu i podniesieniem powagi i znaczenia swego państwa w świecie.

Produkujemy w odbudowanych warsztatach nowe maszyny i narzędzia pracy, które pozwolą nam na przestrzeni niedługich lat podnieść całokształt naszej gospodarki narodowej na poziom nieporównywalny w stosunku do okresu przedwojennego, którego cechą znamienną był zastój zacofanie i bezrobocie.

Przy kreśleniu jednak tych wielkich, a konsekwentnie realizowanych planów nie zapominamy jednak, że nie mogą być one oparte tylko na zrywie jednego pokolenia, ciężko doświadczonego w czasie wojny i okupacji, wychowanego w ustroju wyzysku i poniżenia człowieka.

Młodzież przejmie ciężar zadań

Młodzież zadecyduje o tempie realizacji planów rozbudowy i przebudowy, o naszym rozwoju gospodarczym i kulturalnym, o przyszłości Narodu Polskiego.

Jej zadaniem będzie uformować ostatecznie oblicze nowej Polski, zmierzającej do Socjalizmu, aby go zrealizować po przejściu etapu Polski Ludowej.

W swym przemówieniu do młodzieży zgromadzonej na Zlocie we Wrocławiu Prezydent Rzeczypospolitej sformułował dla całej młodzieży polskiej zakres jej obowiązków, które winna wykonać, aby zdobyć należyty oręż, który jej będzie pomocny do wykonania stojących przed nią olbrzymich zadań, tworząc w ten sposób trwały fundament pod dalszą rozbudowę państwa i rozwój [illegible].

Przede wszystkim trzeba się uczyć — mówił ob. Prezydent Rzeczypospolitej — czerpać z całą chłonnością młodego umysłu i serca z wielkiej skarbnicy wiedzy ludzkiej, codzienną pracą, wytrwałością, hartem zdobywać krok za krokiem coraz wyższy poziom wykształcenia.

W krótkim powojennym okresie w Polsce Ludowej codziennym wysiłkiem zbiorowej pracy udowodnimy, że nowej przyszłości nie buduje się jedynie hasłami, że po zapowiedziach następują wyniki. Program ujęty w Manifeście PKWN w znacznej części został wykonany, ale daleko nam jeszcze do tego, abyśmy mogli stwierdzić, że został on już całkowicie zrealizowany. A przecież w miarę postępującej odbudowy, w miarę umacniania się zasad nowego ustroju demokracji ludowej życie będzie stawiało przed nami coraz dalsze zadania.

Walka toczy się o zwycięstwo socjalizmu

Nie wolno nam przy tym zapominać, że w pracy, którą wykonujemy, że w walce, której nie przerywamy ani na chwilę nie chodzi jedynie o interesy poszczególnych jednostek, ani nawet całego narodu. Jesteśmy cząstką olbrzymiego frontu walczącego na całym świecie o społeczne wyzwolenie człowieka, o upowszechnienie ustroju, w którym nie będzie wyzysku i krzywdy, o całkowite zwycięstwo socjalizmu.

Młodzież polska musi mieć pełną świadomość wielkiej drogi, po której idzie rozwój Polski Ludowej. W element wiedzy musi się zbroić zarówno w szkole, jak i w pracy zawodowej, pogłębiając równocześnie więzy solidarnego współdziałania z obozem, który wyrwał Polskę z przeklętego kręgu zacofania, który przez długie dziesiątki lat prowadził niezmordowanie ofiarną walkę z ustrojem kapitalistycznym, aby go wreszcie powalić.

Wystawa Ziem Odzyskanych oraz Zjednoczeniowy Kongres Młodzieży stanowią łącznie symbol przyszłości Polski, utrwalają drogę naszego stałego rozwoju, — są wzmocnieniem naszej roli w obozie postępu i po[illegible].

MIMOCHODEM

Zwrotnica przełożona bardziej na prawo

Od kilku dni uwaga świata politycznego zwrócona jest na Francję, która przeżywa nowy kryzys gabinetowy. Rząd Schumana reprezentujący „trzecią siłę", stworzoną według chorobliwej teorii Leona Bluma upadł na skutek stanowiska właśnie socjalistów francuskich, którzy ustępując z rządu chcieli w ten sposób zaprotestować przeciwko wysokości budżetu wojskowego Francji.

Budżet ten rośnie bowiem niepomiernie w tym okresie, kiedy francuska klasa robotnicza żyje w trudnych warunkach, borykając się z przeciwnościami, wywołanymi zgubną polityką rządu, idącego na pasku anglo-amerykańskich kapitalistów.

Zdawało się początkowo, że upadek rządu Schumana stanowić będzie przyczynek do bankructwa „trzeciej siły".

Prawica nie rezygnuje

Prawica francuska nie chce jednak opuścić raz wyskanych pozycji i w dalszym ciągu dąży do zdobycia władzy.

Nowy premier Andre Marie stanął przed francuskim Zgromadzeniem Narodowym i po przedstawieniu swego programu rządowego uzyskał, jak już podano w depeszach 352 głosy, przeciw 189.

W chwili gdy to piszemy nie jest jeszcze znany skład rządu francuskiego, w każdym jednak razie wiadomym jest, że grupować on będzie socjalistów Bluma, radykałów, MRP, republikanów, skrajnie prawicową PRL i oficjalnego przedstawiciela de Gaulle'a.

Ten zespół ludzi, jak wódź bardzo dobranego pod względem wyznawanych idei towarzystwa prowadzić ma Francję po niepewnych drogach polityki, na którą wpędzona została przez rząd Schumana, uległy na każdym miejscu Bevinowi i Marshallowi — twórcy planu „pomocy" dla Europy.

Słowa, które wypowiedział nowy premier francuski przed Zgromadzeniem Narodowym wskazują dobitnie, że francuską klasę robotniczą oczekują w dalszym ciągu chwile trudne.

Przez oddanie premierostwa Marie'emu zwrotnica dziejowa Francji przełożona została bowiem jeszcze bardziej na prawo, aby wreszcie utorować drogę do władzy de Gaulle'owi.

Paradoks

Francuski kryzys rządowy jest prawdziwym paradoksem. Wywołali go przecież, jak wspomnieliśmy, socjaliści, protestując przeciwko wysokiemu budżetowi wojskowemu, godzącemu w żywotne interesy ludu francuskiego.

Ci sami też socjaliści pod przewodnictwem zdziwaczałego Leona Bluma zgodzili się na udział w nowym rządzie, którego polityka jeszcze bardziej godzić będzie w pracujący lud francuski.

Blum, niewiadomo, który raz z kolei odgrywa znowu rolę zdrajcy klasy robotniczej, stale swym postępowaniem wykazującej dobitnie, iż jej droga prowadzi na lewo.

Ci, to właśnie pseudosocjaliści zgodzili się na udział w rządzie człowieka, (Reynaud), który zapowiada nowe posunięcia, godzące w interesy klasy robotniczej.

Dziwne wydaje się więc stanowisko pseudosocjalistów francuskich, którzy ratując „trzecią siłę" przekładają zwrotnicę jeszcze bardziej na prawo, aby wreszcie utorować drogę reakcyjnym siłom, już oddawna pracującym na zgubę Francji, w przymierzu z wszelkiego rodzaju kapitalistyczno - imperialistycznymi sferami.

Stanowisko narodu

Patrząc na wydarzenia ostatnich miesięcy na terenie Francji wyrażamy jednak przekonanie, że francuska klasa robotnicza, z którą tyle łączy nas wspólnych dążeń i celów przezwycięży się wreszcie i zdecydowanie podejmie walkę o zrealizowanie jej najistotniejszych postulatów.

W tym przekonaniu utwierdza nas stanowisko francuskiej partii komunistycznej, która oficjalnie oświadczyła, że nowy rząd francuski nie gwarantuje masom pracującym lepszego jutra, i nie może być uważany za ich reprezentanta.

Stanowisko partii komunistycznej jest zaś wyrazem olbrzymiej większości narodu francuskiego.

Naród ten domaga się utworzenia rządu naprawdę demokratycznego z udziałem partii komunistycznej. Rząd taki skutecznie mógłby przeciwstawić się wszelkim knowaniom działaczy spod znaku „trzeciej siły" i skierowałby politykę francuską na właściwą drogę, wiodącą naród do lepszej, jaśniejszej przyszłości.

[illegible]

CHWAŁA PRZODOWNIKOM PRACY — BUDOWNICZYM LEPSZEGO JUTRA!

Cień imperializmu amerykańskiego nad Indiami

SINGAPUR Aresztowanie Khan Abdul Gaffar Khana, zwanego powszechnie „Gandhim Granicy", rzuciło pewne światło na tajemnicze machinacje anglo-amerykańskie na granicach Afganistanu i Pakistanu. Gaffar Khan jest założycielem ruchu wolnościowego wśród plemion zamieszkujących prowincje graniczne tych krajów. Anglicy oskarżają go o współpracę z fakirem Ipi, propagującym idee niezależnego państwa Pathanistanu. Uwięzienie Gaffara Khana zapoczątkowało serię ostrych represji w całym Pakistanie. Ofiarą ich padli przede wszystkim przeciwnicy polityczni „gubernatora generalnego" Jinnah i Ligi Muzułmańskiej, uprawiających politykę despotyzmu feudalnego. W toku tej kampanii aresztowano i osadzono w więzieniach tysiące osób, a wśród nich wielu wybitnych działaczy ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

WALKA O PRAWO DO ŻYCIA

Gaffar Khan oraz brat jego Khan Sahib, który zajmował stanowisko premiera Prowincji Granicznej od czasu powstania państwa Pakistanu, byli rzecznikami postępowych idei demokratycznych i odważnie walczyli z zacofaniem i korupcją rządu pakistańskiego. Gwałtowne pogarszanie się warunków życia w Pakistanie przywiodło czynną walkę przeciw temu rządowi ze strony mas ludowych, a zwłaszcza biednych chłopów małorolnych, którzy zorganizowali się i zaczęli otwarcie występować przeciwko elementom kapitalistycznym i feudalnym. Obok momentów natury gospodarczej, dały się zauważyć zjawiska dojrzewania poczucia narodowościowego wśród różnych ludów Pakistanu, które coraz bardziej protestowały przeciwko uciskowi narodościowemu.

Rzecz oczywista, rząd Pakistanu nie liczył się z aspiracjami ludów tego kraju. Jinnah w odpowiedzi zastosował przeciwko nim cały szereg środków i każdy odruch niezależności określa jedynie ogólnym mianem „działalność wywrotowa". Drastyczne środki antydemokratyczne, a w szczególności represje przeciwko walczącym o niezależność Pathani[illegible] w szczególnie silnie [illegible] przez amerykańskie i angielskie [illegible] reakcyjne.

I TU SIĘGAJĄ MACKI AMERYKAŃSKIEGO WYWIADU

Rząd Jinnah otwarcie toruje drogę imperializmowi amerykańskiemu do pogranicza Pakistanu. Afganistan roi się od agentów amerykańskich, którzy już prawie całkowicie wyparli Anglików z tego kraju. Powszechnie znany jest fakt, że członek wywiadu amerykańsk. brał czynny udział w najeździe szczepów koczowniczych na Kaszmir. Dlatego też pozytywne ustosunkowanie się króla Afganistanu do aspiracji wolnościowych Pathanistańczyków zostało przyjęte z wielką nieufnością, gdyż król ten uważany jest za rzecznika imperializmu amerykańskiego.

Cele, które stawia sobie Afganistan w stosunku do Pakistanu, nie są narazie całkowicie jasne. 8 czerwca król Afganistanu oświadczył, że kraj jego nie ma żadnych pretensji terytorialnych do Pakistanu, mimo, że roszczenia podobne Afganistan wysuwał uprzednio. Natomiast 16 czerwca radio Kabulu ogłosiło deklaracje rządu afgańskiego, w której podkreśla się, iż Afganistan nie wyrzeka się swych roszczeń.

Rząd Afganistanu wielokrotnie występował w „obronie braci afgańskich", zamieszkujących terytorium Pakistanu, graniczące z Afganistanem, domagając się utworzenia państewka autonomicznego. Deklaracje w tym przedmiocie nierzadko były nacechowane przyjaźnią. 16 lutego br minister oświaty Afganistanu zapowiedział, że w wypadku, jeśli nie zostanie osiągnięte dobrowolne porozumienie, „naród afgański nie pozostanie bezczynny i rząd nie potrafi powstrzymać jego spontanicznych wystąpień".

AMERYKANIE w PAKISTANIE

W kołach dobrze poinformowanych twierdzi się, że rząd afgański szuka przede wszystkim drogi do morza w.. Karachi, a wystąpienia jego dlatego są nacechowane taką pewnością siebie, że ma on zapewnione poparcie imperializmu amerykańskiego, który szuka dróg do opanowania Pakistanu.

[illegible] Jinnah, który opiera się jedynie na klice reakcyjnej i ma przeciwko sobie masy ludowe kraju, nie posiada dość sił ani materialnych ani moralnych, aby przeciwstawić się wpływom imperializmu amerykańskiego, który stopniowo za pomocą intryg i sztucznie podsycanych walk religijnych coraz bardziej opanowuje [illegible].

WIADOMOŚCI Z KRAJU

WSZYSTKIE POMPY NA ŻUŁAWACH PRACUJĄ

GDAŃSK — Rocznica Manifestu Lipcowego była dla Żuław wielką uroczystością zakończenia pierwszego etapu zagospodarowania tych żyznych polskich ziem, zalanych wodą i zdewastowanych przez wycofujące się oddziały niemieckie. Akcję zakończono po dwu latach, uruchamiając w Trzcinowie na Żuławach ostatnią, bo 126 z kolei pompę 22 lipca br. Ten ogrom pracy, włożony w naprawę wałów i odwadnianie terenów, jak również w oczyszczanie ich z szuwarów i wikliny pozwoliły [illegible] w ciągu dwu lat zagospodaro[illegible] 100 tys. ha ziemi na 120 tys. ha ziemi zalanej wodą. O wartości Żuław dla Polski świadczą najlepiej cyfry plonów: z jednego hektara ziemi żuławskiej osiągnąć można aż 36 quintali zboża. Obok akcji odwadniania prowadzi się na Żuławach na szeroką skalę zakrojone budownictwo wiejskie i obsadzanie osuszonej ziemi osadnikami z Polski Centralnej.

[illegible]AN ŻNIW NA TERENIE KRAJU

WARSZAWA — Pomyślne warunki atmosferyczne przyczyniły się [illegible] znacznego przyśpieszenia akcji [illegible]wnej we wszystkich województ[illegible]h. Przystąpiono już do sprzętu [illegible] oraz do koszenia zbóż jarych [illegible] pszenicy ozimej.

W chwili obecnej w/g meldunku województw centralnych żyto zostało zżęte w granicach od 70 do 90 proc., w woj. południowych i powiatach podgórskich w 15—40 proc.

W woj. centralnych i południowo-zachodnich dokonano już sprzętu ok 20 proc. żyta. Na terenie województw pomorskiego, kieleckiego, łódzkiego i warszawskiego rolnicy przystąpili już do koszenia jęczmienia i pszenicy ozimej.

TKANINY POLSKIE w EKSPORCIE

GDYNIA — Polski frachtowiec „Lech" odszedł w dniu 22 bm. do Londynu z drobnicą. Prócz jaj świeżych i mrożonych, żołądków wieprzowych, wyrobów wiklinowych, papierosów, kajaków i książek — statek zabrał poważny ładunek krajowych tkanin. Również S/S „Lublin" powiózł do Anglii drobnicę z przewagą bekonów i konserw mięsnych.

[illegible] BAREK CZECHOSŁOWACKICH PRZYBYŁO DO SZCZECINA

SZCZECIN — Do Szczecina przybyło 8 barek czechosłowackich (własność „Ceskoslovenska Plavba na Odre", holowanych z Czechosłowacji przez duży holownik „Masaryk". Przywiozły one glinkę kaolinową i kaolin o łącznej wadze przeszło 2 tysiące ton i wyładowały ją na wybrzeżu Wulkan. Zarówno barki, jak i holowniki pozostaną już na stałe na Odrze.

LITERATURA / SZTUKA / KULTURA

Michał Lermontow - spadkobierca Puszkina

28 lipca 1841 roku, w cztery lata po tragicznej śmierci Puszkina, zginął w pojedynku drugi genialny poeta rosyjski, Michał Lermontow, nie zdążywszy rozwinąć olbrzymiego swego talentu, w którym krytyka literacka pokładała wielkie nadzieje.

Indywidualność twórcza Lermontowa sformowała się na gruncie kulturalnym trzeciego dziesięciolecia XIX wieku. Epoka ta miała nader skomplikowane nastroje niezadowolenia i pesymizmu. Inteligencja ówczesna pełna dysonansów duchowych tęskniła za nieznanym ideałem, odrzucając stare drogi, nie umiejąc znaleźć nowych.

Lermontow należał do najbardziej jaskrawych przedstawicieli kierunku myślowego, którego bożyszczem był buntowniczy lord Byron. Zdając sobie sprawę z tego, że jego mroczny pesymizm poetycki nasunąć może przypuszczenie o naśladownictwie Byrona, głosił wyniośle:

Nie Byron jestem — kroczę sam,
Wybraniec jeszcze niepoznany,
Jak ten, przez zimny świat ścigany,
Rosyjską jednak duszę mam.

Nie mylił się. Mimo dziada Szkota miał duszę typowo — rosyjską. Dlatego nie walczył, lecz cierpiał. Przyczyna ponurego pesymizmu Lermontowa tkwiła w warunkach politycznych epoki Mikołaja I, który tłumił w zarodku wszelką wolną myśl. Lermontow wiedział dobrze że wcześniej, czy później ciężka dłoń caratu zdławi jego indywidualność, że nikt mu nie poda ręki pomocy. Zesłany w roku 1841 po raz drugi na Kaukaz za pojedynek z synem posła francuskiego, Barantem, żegna swój biedny kraj słowami, pełnymi bolesnego sarkazmu:

O, Rosjo, żegnam cię, niemyta.
Pańszczyzny, rabów kraju marny,
I was, czyj mundur jest z błękitu,
I ciebie ludu taki karny.
Gdy już Kaukazu grzbiet przekroczę,
Pozbędę się twych baszów — fuszę:
Zarówno ich uważnych oczu,
Jak i słyszących wszystko uszu.

Opięty w błękitny mundur szefa żandarmów wszechpotężny hrabia Benkendorf, który w swoim czasie otoczył pajęczą siecią intryg Puszkina i wydatnie przyczynił się do jego śmierci, teraz dławił swą biurokratyczną perfidią poetyckiego spadkobiercę wielkiego poety.

Bezradny wobec potęgi policyjnej caratu, Lermontow wylewa na papier nie opuszczające go uczucia bólu, smutku, nudy. Rzadkie są w jego poezjach motywy radości i optymizmu. Tworzy przeważnie elegie, nasycone uczuciem bajronowskiego rozczarowania. Typowy jest pod tym względem słynny wiersz „I nudno, i smutno"... Zakończony pesymistyczną uwagą:

I życie, gdy spojrzysz uważnie dokoła — to żart,
Doprawdy, niemądry i pusty...

Myliłby się jednak ten, kto by myślał, że Lermontow zdolny był jedynie do zajmowania się rozterkami własnej duszy. Umiał uważnie spojrzeć w głąb życia. Mimo młodego wieku (zmarł przed osiągnięciem 28-mego roku życia) stworzył wnikliwą powieść realistyczno-psychologiczną „Bohater naszych dni", w której dał zadziwiająco wierną podobiznę ówczesnego bajronizującego inteligenta, szerzącego z nudy wokół siebie pustkę i zniszczenie.

Za najbardziej swoisty utwór Lermontowa należy uważać poemat „Demon". Poeta pracował nad nim przez całe życie, poddając go ciągłym przeróbkom. Treścią zasadniczą „Demona" jest odrodzenie przez miłość rozczarowanej, żyjącej bez nadziei i celu duszy ludzkiej.

W formie poematu ludowego napisał Lermontow niedoścignioną pod względem artyzmu „Pieśń o kupcu Kałasznikowie".

W historii poezji rosyjskiej Lermontow jest reprezentantem romantyzmu bajronicznego, który obudził poczucie wartości osobistej i zamiłowanie do przeszłości rodzinnego kraju.

W prozie Lermontow wywarł wielki wpływ na późniejszą generację pisarzy rosyjskich i to zarówno na język, jak i na realistyczno - psychologiczne traktowanie rzeczywistości.

WŁODZIMIERZ WEBER

Odpowiedzi Redakcji

[illegible] — [illegible] szyki „satyryczne" nie nadają się do druku. Niektóre z nich — po znacznych poprawkach w formie — moglibyście spróbować przesłać do „Muchy".

Jeśli chodzi o inne gatunki poezji, to ew. nadeślijcie jakąś próbkę, po której moglibyśmy się zorientować w Waszych zdolnościach. To cośmy otrzymali wskazuje w każdym razie na potrzebę usilnej pracy nad sobą. Niektóre z nadesłanych wierszyków zawierają momenty całkiem poprawnie, lecz jest ich jeszcze zbyt mało.

Kaz. St. — Rybnik — Bardzo nudne, treść zawikłana. Ortografia poważnie szwankuje.

„Ratalia" — Zdradzacie bardzo dużo kulturalnego dowcipu, lecz w tym co nadesłaliście przeważa niedbalstwo formy, co jest napewno do uniknięcia. Bardzo byśmy chcieli otrzymać od Was coś w podobnym stylu albo nawet to samo, ale staranniej opracowane.

KRONIKA KULTURALNA

JERZY ANDRZEJEWSKI LAUREATEM NAGRODY „ODRODZENIA"

Jury nagrody „Odrodzenia" uznało większością głosów za najwybitniejszą pozycję literacką ostatniego roku — powieść Jerzego Andrzejewskiego „Popiół i diament" oraz postanowiło przyznać mu tegoroczną nagrodę „Odrodzenia" w wysokości 250.000 zł.

Jerzy Andrzejewski jest trzecim z kolei laureatem nagrody „Odrodzenia". Po raz pierwszy przyznano tę nagrodę w roku 1946 Tadeuszowi Brezie za powieść „Mury Jerycha". W roku ubiegłym nagrodę „Odrodzenia" otrzymał Jarosław Iwaszkiewicz za książkę „Nowele włoskie" i „Nowa miłość".

KONKURS LITERACKI SAMORZĄDOWCÓW

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej rozpisał konkurs literacki. Konkurs o tematyce z życia i pracy samorządowców obejmuje powieści, nowele, opowiadania, pamiętniki, utwory sceniczne i wiersze.

Pierwsza nagroda wynosi 100.000 zł, dwie drugie po 50.000 zł oraz 10 nagród po 10 tys. Nienagrodzone, a nadające się do druku prace będą osobno honorowane. Termin konkursu ustalono do 30 listopada br. Udział w konkursie i opracowaniu nadesłanych prac mogą brać zawodowi literaci, publicyści oraz poeci, nawet nie członkowie Związku.

Prace na konkurs w zapieczętowanej kopercie, opatrzone godłem należy nadsyłać do Wydziału Kulturalno - Oświatowego Związku, Warszawa, Al. Jerozolimskie 57.

SIEĆ BIBLIOTEK W ZSRR

Związek Radziecki pod względem ilości, bogactwa oraz rozmachu w tworzeniu nowych bibliotek zajmuje pierwsze miejsce na świecie. Jedna biblioteka przypada tam na 2.197 obywateli, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych na 22.330 obywateli. Mimo, iż okupanci faszystowscy zniszczyli 43.000 bibliotek i spalili ponad 100 milionów książek, w roku 1947 sieć bibliotek masowych w Rosyjskiej Republice Federacyjnej osiągnęła swój poziom przedwojenny. Moskiewska Biblioteka im. Lenina liczy około 12 milionów tomów. Drugi co do wielkości księgozbiór zawiera Państwowa Publiczna Biblioteka im. Sałtykowa-Szczedrina w Leningradzie.

Radiowy kurs świetlicowy

Polskie Radio w Katowicach, pragnąc przyjść z pomocą w szkoleniu pracowników świetlicowych i fachowców oświatowych, postanowiło zorganizować radiowy kurs świetlicowy.

Kurs przewidziany jest w okresie od 14 września br. do 30 kwietnia 1949 obejmując dwa wykłady 15-minutowe w tygodniu oraz dwie audycje 25-minutowe w miesiącu.

W programie wykładów przewidziane są następujące przedmioty: historia ruchu świetlicowego, formy pracy oświatowej, technologia pracy umysłowej, wybrane zagadnienia z socjologii i pedagogiki, społeczne znaczenie pracy oświatowej. Ponadto będą wygłaszane wykłady z dziedziny bibliotekarstwa i czytelnictwa, plastyki, muzyki i teatru oraz zostaną omówione zagadnienia wychowania społecznego i organizacji oświaty i pracy świetlicowej.

Kurs przeznaczony jest przede wszystkim dla aktywnych pracowników świetlicowych, lecz opracowany będzie w ten sposób, że zainteresuje niewątpliwie również słuchaczy nie związanych bezpośrednio z pracą świetlicową.

Szeroki zakres zagadnień obejmujących teorię i metodykę pracy świetlicowej przy jednoczesnym uzupełnieniu wykładów skryptami dla słuchaczy kursu umożliwi im samodzielną pracę nad pogłębieniem swojich wiadomości i doświadczeń.

Inicjatywa Polskiego Radia w Katowicach została powitana z uznaniem przez placówki oświatowe i działaczy kulturalnych a jej realizacja przyczyni się do ożywienia ruchu świetlicowego jak również odda cenne usługi w takich dziedzinach pracy kulturalno - oświatowej, jak np. repolonizacja.

ZE STARYCH KRONIK

„ZŁOTY WIEK" PIJAŃSTWA

W prasie naszej odzywają się co pewien czas głosy zwracające uwagę na niebezpieczeństwo alkoholizmu. Wydaje się jednak, że ta słuszna troska nie na wiele się przydaje: sklepy z napojami alkoholowymi i restauracje z wyszynkiem nie mogą się uskarżać na zbyt małe obroty. Przeciwnie są one bardzo pomyślne, jeśli je tak można nazwać w tym wypadku.

Są ludzie, którzy twierdzą, że pociąg do alkoholu „wyssali już z mlekiem matki". Nie jest to takie bezpodstawne twierdzenie. Znam matki, które nie powstrzymują się od alkoholu nawet w okresie karmienia.

Alkoholizm nie jest u nas plagą współczesną. Tradycje — nazwijmy je po imieniu — pijackie sięgają u nas w najwcześniejszą przeszłość. Najstarsi kronikarze zawsze wspominają o tej dziedzinie naszych zamiłowań.

Lecz szczyt rozpicia narodowego — przede wszystkim zaś warstwy szlacheckiej przypada na okres panowania Sasów. Przysłowie „Za króla Sasa — jedz, pij i popuszczaj pasa" jest wiernym odbiciem ówczesnych obyczajów. Ciekawe informacje na ten temat znajdujemy w „Pamiętniku do historii polskiej" Moszczeńskiego. Oto jak Moszczeński charakteryzuje czasy panowania Augusta III:

INTERESY PRZY KIELISZKACH

„...wszystkie najważniejsze interesy tak publiczne jako i prywatne, między świeckimi jako i duchownymi, robiły się przy kielichach..."

„Nie było balu, uczty, tak u magnatów i obywateli świeckiego stanu jako i duchownych, aby nie wyprowadzano pijanych, nie mogących się utrzymać na nogach, wyzutych zupełnie z przytomności..."

Podobnie jak i dzisiaj, tak i wtedy powściągliwość w częstowaniu alkoholem lub odmowa wspólnego wypicia uważane były za brak dobrego wychowania, arogancję i nieszczerość. Jeśli gospodarz nie mógł pić, ze względu na wyjątkowo zły stan zdrowia to winien był wyznaczyć zastępcę, który dotrzymałby towarzystwa gościom i służył im „przynuką" — zachętą.

Brak „przynuki" ze strony gospodarza uważany był za nietakt, ponieważ urażeni goście nie pili także, przez co całe przyjęcie traciło dla nich urok. Natomiast wyznaczenie przez gospodarza zastępcy do kielicha sprawę rozwiązywało i — jak pisze Moszczeński — „wszyscy goście ochoczo pili i gospodarza za wyekskuzowanego mieli".

W owych saskich czasach — i znowu trzeba niestety dodać podobnie jak i dziś — tęgi pijak wzbudzał szacunek i podziw". „Kto większe kielichy zdołał wypić jednym ciągiem, nie odstawiając od ust, ten zasługiwał na popularność i stąd robił sobie chlubę, gdy garncowy kielich starego węgrzyna od razu mógł [illegible]

Niektóre kielichy cieszyły się szczególnym szacunkiem, z uwagi na swoich właścicieli. W domu Sapiehów znajdował się kielich używany przez Piotra Wielkiego a później przez Augusta II. Mógł on być wydobywany z szafki „tylko z asystencją honorową przy kotłach i trąbach".

BECZKI WINA WE DWÓCH

Zaiste wielki był w tych czasach kult kielicha.

Moszczeński wspomina w swoim pamiętniku niektórych bardziej biegłych w kuflu „rycerzy" i choć uwagi jego o pijaństwie posiadają charakter potępiający, to jednak można dostrzec w nich nutkę podziwu dla takich pijaków jak np. generał Komarzewski, „fliegeladiutant" królewski, który „kosz wina szampańskiego przez swywolę i żart wypijał w godzinę i nie upijał się. Tenże sam z Swiejkowskim, stolnikiem wołyńskim, założyli się z ks. Lubomirskim, podstolim koronnym, tak że zdolnym dobrze pić, że we dwóch starego węgierskiego wina beczkę wypiją, a to w ten sposób: pierwszy podstawiwszy pod dziurę wyjętego gwoździa z beczki swój kielich napełniał, drugi widząc dopełniający się kielich — swój podstawiał, a tak kolejno czyniąc beczkę wypróżnili."

Plaga pijaństwa zmniejszyła się nieco po śmierci drugiego Sasa, lecz starsi z żalem wspominali ten okres uważając, że brak zdolności pijackich młodszego pokolenia może nawet zaważyć ujemnie na sprawach publicznych.

„NIE ROZUMEM LECZ GARDŁEM..."

Moszczeński przytacza charakterystyczny przykład takiego rozumowania:

„Zdarzyło mi się słyszeć litowanie nade mną i moim przyjacielem, Wiśniewskiego, starosty rohaczewskiego, głównego pijaka i podeszłego wieku człowieka, gdy mnie młodego natenczas z drugim rówiennikiem moim, z daleka siedząc w pokoju słyszał radzących się i mówiących o interesach publicznych, odezwał się do nas: „Biedni, wy młodzi jesteście! Nie dokażecie tego rozumem i wiadomościami waszymi, co my dawniej dokazywali naszymi gardłami za panowania Augustów."

Takie to były czasy saskie, o których pisze Moszczeński, że „kto umiał dobrze pić, pewny był fortuny, przyjaciół i honoru."

Tej sentencji nie we wszystkim można zastosować do dzisiejszych czasów, lecz przyznać należy, że dawne pozyskiwanie przyjaciół drogą wspólnego popijania na ogół się utrzymało, do honoru raczej nie przykłada się wielkiej wagi, a jeśli chodzi o fortunę, to t. zw. „przeprowadzenie sprawy przez bufet" jest dość popularne.

Ale to już należy do dzisiejszych pamiętnikarzy, którzy w swoich kronikach na pewno będą musieli poświęcić tym sprawom nie mniej miejsca, niż Moszczeński pijackim obyczajom szlachty saskiej. Jakoś nam trudno wyzbyć się tego rodzaju tradycji. Choć czas już na to najwyższy.

Adam Moszczeński 1742—1823)

Pochodził z Wielkopolski, kończył szkoły u Jezuitów w Poznaniu. Krótki czas służył w wojsku pruskim. Był posłem ziemi kaliskiej na sejmie czteroletnim. Stanisław August mianował go szambelanem. Zbliżony do Szczęsnego Potockiego brał udział w konfederacji targowickiej pełniąc w niej obowiązki marszałka. Po upadku konfederacji administrował majątkiem Potockiego, który opuścił kraj. Na starość osiadł w swoim majątku Ryżawka w powiecie humańskim.

Na żądanie córki Potockiego hr. Konstancji Raczyńskiej zbierał materiały kronikarskie. Zebrane notatki historyczne i obserwacje współczesne Moszczeńskiego wydał w 1858 r. w Poznaniu Włodzimierz de Broel Plater pod ogólnym tytułem „Pamiętnik do historii polskiej w ostatnich latach panowania Augusta III, pierwszych Stanisława Poniatowskiego."

KRAM.

NOWINY LITERACKIE

Ekshumacja zwłok Żydów – ofiar hitleryzmu

W Dąbrówce odbyła się żałobna uroczystość ekshumacji zwłok Żydów, zamordowanych bestialsko przez hitlerowców w roku 1943 w Dąbrówce, pow. Strzelce Opolskie.

W miejscowości tej znajdował się przejściowy obóz dla ludności żydowskiej. Niemcy likwidując obóz dokonali na nieszczęśliwych krwawego mordu. Ekshumacja rozpoczęła się w godzinach rannych w Dąbrówce, gdzie w obecności władz sądowych i reprezentantów Wojewódzkiego Żydowskiego Komitetu w Katowicach dokonano ekshumacji 56 rozpoznanych zwłok, które następnie złożono do 18 zbiorowych trumien. Z kolei nastąpiło przewiezienie ekshumowanych ciał do Opola, gdzie nastąpił pogrzeb.

Dwa skrytobójcze zamachy na milicjantów

KRAKÓW (al) — 22 bm., w czasie pełnienia służby w godzinach nocnych zostało zamordowanych w bestialski sposób dwóch milicjantów. Oba zamachy skrytobójcze miały miejsce koło godziny 23. Przechodzący ul. Orkana milicjant IV Komisariatu MO kpr. J. Mach został znienacka napadnięty przez 3 uzbrojonych bandytów. Po krótkiej wymianie strzałów, gdy Mach ranny padł na bruk, jeden z bandytów dobił leżącego wystrzałem z [illegible].

Drugi zamach miał miejsce na ul. Sztompki, gdzie wystrzałem w tył głowy został zamordowany milicjant J. Trawiński.

Energiczne śledztwo jest w toku. Pogrzeb ofiar, którzy padli na posterunku odbył się w poniedziałek 26 bm. przy udziale kolegów pomordowanych i licznych rzesz społeczeństwa krakowskiego.

Wrocław dzisiejszy

Zniszczony blisko w 70 proc. Wrocław zatarł już najbardziej rażące blizny. 209 km odgruzowanych ulic, przy których w ramach akcji społecznej pracowało ponad 40 tys. ludzi, mówi same za siebie: wymowę.

Dotychczas odbudowano całkowicie 2.420 budynków, a odremontowano 7.500 domów.

Wypadek w Tatrach

ZAKOPANE — Na Rysach uległ wypadkowi złamania nogi p. Ruscy, obywatel bułgarski. Tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe zniosło rannego do Morskiego Oka, po czym przewiozło do szpitala miejskiego w Zakopanem.

Wycinki wystawowe

Z Wrocławia płyną magnetyczne siły

(Korespondencja własnego wysłannika)

WROCŁAW, w lipcu.

W przedziale pociągu wiozącym nas do Wrocławia było już wprawdzie porządnie ciasno i tłocznie, ale skoro na stacji w Opolu wsiadł młody człowiek w mundurze marynarza, kaleka bez nogi — miejsce dla niego natychmiast się znalazło. Ustąpił mu mianowicie swego — jakiś starowina-kolejarz, mimo sprzeciwów inwalidy.

— Ta siadaj pan, panie kochany, nie rób pan hec, ja mogę postać — zaśpiewał po lwowsku uczynny kolejarz — przecież nie na pracę jadę, a na swoją prywatną przyjemność... Na Wystawę do Wrocławia jadę, panie kochany...

— Ja też na Wystawę — uśmiechnął się marynarz. A po chwili widząc, że patrzymy na niego ze zdziwieniem dodał: — to nic że nie mam nogi, moja laseczka mnie poprowadzi... Będę sobie kuśtykać tak na raty po Wystawie...

Bosman Antoni Traczyk stracił nogę podczas walk na Helu w 1939 roku, niestety po wojnie nie mógł już wrócić do swego umiłowanego zawodu, dawny „wilk morski" pracuje teraz jako mechanik w warsztatach samochodowych. Poza tym niezmiernie go pasjonują zagadnienia Polski współczesnej.

— Niektórzy mówią, że te wszystkie Wystawy to tylko strata pieniędzy ale Wystawa wrocławska była bardzo potrzebna. Przecież jak przyszliśmy tutaj w 1945 r., na Ziemiach Odzyskanych była pustynia, same ruiny, a dziś tam jest życie i przemysł idzie pełną parą. I my musimy nietylko zagranicy to wszystko udowodnić, ale i naszym niewiernym Tomaszom pokazać ile się zrobiło.

— Ta pewnie, robi się i będzie dalej robić, szkoda gadania — stwierdził kategorycznie kolejarz - repatriant. — Ja panie, stary jestem, ale tłukę się w ten upał, bo chcę też zobaczyć i Wystawę i Wrocław. Tam panie na Ziemiach Odzyskanych są sami nasi ludzie ze Lwowa. To oni wszystko zrobili...

— Panie starszy, a Warszawa, a osadnicy z Polski centralnej, a ci ze Śląska to nic nie zrobili? Nie strugaj pan greka! — zirytował się nagle milczący dotąd wąsacz — te lwowiaki wszystko by brały na swój rachunek.

Wkrótce cały przedział huczał od sporu, nawet gromada smarkatych harcerzyków z drugiego końca wagonu skąd ni zowąd przyłączyła się do dyskusji.

W końcu jednak uzgodniono poglądy, podzielono wzajemne „kompetencje" co do udziału poszczególnych dzielnic w odbudowie Ziem Odzyskanych. Wąsaty jegomość z Warszawy i kolejarz umówili się nazajutrz na Wystawie.

X X X

Pawilon Przemysłowy na Wystawie jest niewątpliwie najgwarniejszym i jednym z najbardziej atrakcyjnych pawilonów. Wszystkie maszyny są w pełnym ruchu, lub wprowadzane w ruch na żądanie zwiedzających.

W dziale elektrotechnicznym powszechne zaciekawienie budzą aparaty radiowe i nowoczesne urządzenia oświetleniowe. Nie mniejszym zainteresowaniem cieszą się również eksponaty działu precyzyjnego i optycznego. Maszyny w dziale przemysłu energetycznego są połączone za pomocą przewodów elektrycznych z wieżą wysokiego napięcia.

Przemysł mineralny prezentuje ceramikę budowlaną, szkło techniczne kolorowe, szkło użytkowe, porcelanę i kryształy. Poważnie jest reprezentowany przemysł hutniczy i prace Hutniczego Instytutu Badawczego. Dział maszynowy pokazuje tokarki, szlifierki, obrabiarki, części maszynowe itp. wyprodukowane w fabrykach Z. O. Dalej widzimy urządzenia tkackie przemysłu włókienniczego, a więc krosna, międlarki, maszyny dziewiarskie i galonowe. Na końcu hali widnieją urządzenia przemysłu chemicznego.

X X X

— Pieroņa podziwejcie sie co tu pisze: czas toczenia zestawu kolowego 20 minut — grupa górników spogląda z niedowierzaniem na olbrzymią tokarkę do obtaczania zestawów kół wagonowych, wykonaną przez fabrykę obrabiarek w Raciborzu.

Monter obsługujący maszynę puszcza motor w ruch, objaśniając słuchaczom działanie tokarki.

— Nasza fabryka uruchomiona w 1946 roku wyprodukowała dotąd 23 takie tokarki — powiada nasz informator — obok macie tokarkę do obtaczania zestawów kół parowozowych. Teraz w październiku jedziemy z naszymi maszynami na wystawę do Pragi. Trzeba się przecież pochwalić..

— A my też jedziemy do Pragi pokazać na wystawie nasze polskie maszyny wrębowe — mówi monter z Piotrowickiej Fabryki Maszyn, — pewnie się tam spotkamy...

Grupa podchorążych z Dęblińskiej Szkoły Lotniczej zaznajamia się z urządzeniami Przemysłu Hutniczego. Chłopcy oglądają z zainteresowaniem spulchniarnię masy formierskiej, agregat do przeróbki masy formierskiej, precyzyjne odlewy i model koksowni. Maszyny wyprodukowały Dolnośląskie Zakłady Odlewnicze w Nowej Soli nad Odrą.

W jednym końcu hali widzimy model koksowni, w drugiej pracują autentyczne piece koksownicze. Duże powodzenie wśród zwiedzających ma hałaśliwa piła ramowa — „autochtonka" z fabryki wrocławskiej. Dlatego też ciągle jest w ruchu, otoczona ciasnym wieńcem ciekawych.

X X X

Wystawa pokazuje nietylko wyroby, ale i pomysły polskich inżynierów, techników i robotników. Oto w dziale tkackim pracownik fabryki krosien z Dzierżonowa demonstruje automatyczne krosno, polskiego wynalazku. Gdy nić się zerwie, krosno automatycznie staje.

— Patrzcie państwo na tę tkaninę, jest zupełnie bez błędu — mówi objaśniający. — Nasze krosno produkuje 6 metrów materiału na godzinę. Jest to 560 krosno z kolei wykonane w naszej fabryce. Przedtym Polska sprowadzała krosna z zagranicy, przeważnie z Francji i Szwajcarii, teraz będzie miała swoje własne...

Sąsiadką krosna jest również atrakcyjna międlarka rotacyjna do lnu i konopi z Fabryki Maszyn Lniarskich w Kamiennej Górze. Panie interesują się specjalnie maszyną szydełkową (fabryka legnicka), a raczej dzianą tkaniną, którą maszyna produkuje. Zresztą każdy może tu znaleźć coś interesującego dla siebie. Trudno oderwać wzrok od pięknych eksponatów działu ceramicznego, którym patronuje pomysłowa studnia — z rzeźbą uroczego kupidynka od prześlicznych kompletów porcelany, zarówno stylowych jak nowoczesnych, podziw budzą również szkła i kryształy.

Czeka nas jeszcze długa wędrówka po Wystawie. Na razie idziemy odpocząć na dziedziniec do wagonu osobowego, wykonanego przez wrocławski „PAFAWAG". Możemy tutaj spokojnie napisać kartki z pozdrowieniami z Wystawy, napatrzyć się na słynną iglicę, oryginalną 14 m wieżę z wiader i obserwować tłumy zwiedzających, które nieprzerwaną falą płyną... płyną..

MARIA PODOLSKA

Centralny ośrodek szkolenia leśników w Opolu

OPOLE (L) Dyrekcja Lasów Państwowych przystąpiła do zorganizowania w Zakrzowie pod Opolem wielkiego ośrodka kształceniowego dla leśników. Ośrodek dostarczyć ma nowych fachowych sił do pracy na terenie lasów Opolszczyzny. Budowa gmachu szkolnego przeprowadzona zostanie w przyśpieszonym tempie. Wojewoda śląsko-dąbrowski generał Zawadzki, doceniając znaczenie nowej placówki kształceniowej, wyasygnował na cele budowy specjalny kredyt w wysokości 50 milionów złotych.

Rocznica PKWN na wsi

WARSZAWA. Czwartą rocznicę Manifestu Lipcowego wieś polska obchodziła w szczególnie radosnym nastroju. Ze względu na konieczność jak najszybszego przeprowadzenia prac żniwnych wszystkie uroczystości na wsi zostały przełożone na niedzielę, ale już od soboty przygotowywano się na wsiach do niedzielnych obchodów i zabaw. Domy Ludowe, szkoły, siedziby organizacji społecznych i politycznych przybrano zielenią i flagami w barwach narodowych. Akademie stały się żywiołową manifestacją sojuszu robotniczo - chłopskiego.

PRZEGLĄD PRASY

Pracownik chce wiedzieć

„Związkowiec" omawia obszernie zagadnienie systemu zbierania składek członkowskich przez związki zawodowe, pisząc m. inn.:

„Do czego np. sprowadza się obecnie procedura przyjmowania nowych członków do związku zawodowego? W najlepszym razie cała sprawa ogranicza się do podpisania przez nowo - zatrudnionego pracownika deklaracji o wstąpieniu do związku i zgodzie na potrącenie składki członkowskiej z zarobku. Bezduszna i szablonowa deklaracja zastępuje żywe słowo propagandy o celach i zadaniach związku zawodowego oraz o korzyściach, wynikających z przynależności związkowej.

Nie byłoby to jednakże jeszcze najgorsze. W ostatnich czasach nawet ta bezduszna i szablonowa deklaracja została w niektórych związkach zawodowych zaniechana. Obserwuje się nierzadko zjawisko, że pracownicy nie wiedzą, czy i do jakiego związku należą mimo że administracja zakładu pracy „jakąś tam składkę na coś potrąca". Cóż dziwnego, że tacy „mimowolni" i „mimowiedni" członkowie związków zawodowych nie interesują się w ogóle życiem związkowym, nie przychodzą na zebrania związkowe nie wiedzą o celach i korzyściach związku zawodowego.

Utrzymanie i rozszerzenie na dłuższą metę podobnego stanu rzeczy, odbiłoby się ujemnie na całości ruchu zawodowego. KCZZ niejednokrotnie zwracała uwagę na konieczność zbliżenia do mas członkowskich. Kiedy jednakowoż apel ten nie dał oczekiwanych rezultatów, kierownictwo ruchu zawodowego musiało sięgnąć do radykalniejszych środków naprawy zła. Stąd bierze się uchwała plenum KCZZ o przejściu do systemu indywidualnego zbierania składek członkowskich."

EMIL ZOOR

Szaibu

— Rozmawiałem z bogiem — odezwał się schrypniętym głosem. — Musimy zabić białych, ale jeszcze nie teraz, jeszcze nie zaraz, jeszcze nie nadszedł czas ich śmierci.

— Musimy jak najprędzej przebłagać boga! — zawołał kapłan. — Lud się buntuje.

— Posłuchajcie — powiedział spokojnie Szaibu — Wola boga jest taka, abyśmy spokojnie zaczekali jeszcze do nowego księżyca. Wtedy nadejdzie czas kary. Wtedy porozsyłam po całym kraju swych ludzi i wezwę was do walki. Czekajcie hasła i bądźcie cierpliwi. Bóg objawił mi swą wolę!

— Nie wiem, czy uda nam się powstrzymać naszych ludzi — mruknął milczący dotychczas kapłan. — Wszyscy pragną krwi białych ludzi. Wzburzenie jest ogromne!

— Postarajcie się wpłynąć na wasz lud! — zawołał Szaibu. — I uważajcie, aby gniew bogów nie skierował się przeciwko wam. Wracajcie spokojnie do swych chat i czekajcie wieści ode mnie. Niedaleko jest czas kary i krwi. Powiedzcie swym ludziom, że potężny Szaibu czuwa nad oddaleniem od nich gniewu bożego!

Ramazan patrzał uważnie na Szaibu, a w jego małych, chytrych oczach czaiło się niedowierzanie.

— Słyszałem, że wielkiego Szaibu odwiedzają biali ludzie — powiedział po chwili. — Czy nasz potężny brat ma przyjaciół wśród białych?

Szabu spojrzał na niego szybko i ściągnął brwi.

— Biali ludzie przychodzą do mnie często — odparł z godnością. — Szaibu musi wiedzieć, co się dzieje u białych ludzi. Szaibu musi wiedzieć, co się z białym, aby prowadzić do potęgi swój lud. Ale nędznym szakalem jest ten, kto myśli, że Szaibu jest przyjacielem białych ludzi. Idźcie w spokoju, bracia, do swych chat i czekajcie hasła.

Kapłani wstali wolno ze swych miejsc i pożegnali sławnego czarownika Szaibu. Narada była skończona.

Szaibu powolnym krokiem wracał do swego domostwa. Nie był zadowolony z rozmowy z kapłanami. Wyczuwał, że chytry Ramazan podejrzewa go niewątpliwie o przyjazne stosunki z białymi i że mu nie dowierza. W tych warunkach nie można było mieć żadnej pewności, czy Murzyni z okolicznych wiosek nie zaatakują na własną rękę bungalowu, nie troszcząc się o Szaibu. Takie rozwiązanie sprawy pociągnęłoby za sobą jak najgorsze skutki. Utraciłby popularność wśród tubylczej ludności a jednocześnie biały wspólnik przestałby wierzyć w jego lojalną współpracę. Należało jednak mieć nadzieję, że Ramazan i jego towarzysze nie odważą się bez niego wywołać rozruchów.

W domu oczekiwała go Tina. Dziewczyna była cicha i spokojna, podobnie jak ubiegłego wieczora. Szaibu spoglądał na nią podejrzliwie. Nie mógł jakoś pogodzić się z tym, że ta wściekła pantera zmieniła się nagle w uległe, łagodne jagnię. To wydawało mu się nazbyt zagadkowe. Zjadł obiad i wyciągnąwszy ze skrzyni gruby, oprawny w skórę zeszyt począł przeglądać jakieś notatki.

Rozprażone pożarem słońca powietrze zamarło w bezruchu. Muchy brzęczały leniwie, napełniając ciszę dziwną monotonną melodią. Szaibu poczuł, że ogarnia go nieprzezwyciężona, gwałtowna senność. Wstał i powlókł się w kierunku posłania. Zbudziła go Tina.

— Co się stało? — zawołał niespokojnie Szaibu, zrywając się na równe nogi.

— Przyszedł jakiś człowiek i chce się z tobą widzieć — powiedziała.

— Biały?

— Nie, Murzyn.

— Czego chce?

— Nie wiem. Powiedział, że bardzo ważna sprawa.

Szaibu przetarł oczy, ziewnął i zatknął nóż za pas.

— Wprowadź go — rozkazał siadając na niskim stołku

ZE SPORTU

Dookoła Olimpiady

Pierwsze wiadomości z Londynu

Redaktor Hig telefonuje w dniu 24 bm.

ŁONDYN (SAP) W nocy padał deszcz jednak nad ranem wypogodziło się.

Nasi olimpijczycy korzystając z dobrych warunków atmosferycznych, wzięli się solidnie do pracy i osiągają już wcale niezłe wyniki. Łomowski osiągnął w kuli 15,85, a Nowakowa skoczyła w dal 5.50, budząc podziw zgromadzonych na boisku olimpijczyków różnych narodowości. Nasi dziesięcioboiści oglądali Amerykanina Mondscheina i stwierdzają, że nie jest [illegible] „[illegible]ny". Należy dodać, że widzieli go tylko w jego najsłabszej konkurencji, a mianowicie w biegu przez płotki.

Polski kucharz urzęduje już w wiosce olimpijskiej i walczy zwycięsko z apetytami naszych olimpijczyków.

Program dnia naszych zawodników jest następujący: Godz. 7,30 — pobudka, 7,45 — gimnastyka, 8,30 śniadanie, 10,10 — trening na boisku w Ugbridge, oddalonym o [illegible] od wioski. 13,30 — obiad i odpoczynek do 15,30. Następnie trening. Od 18,30 do 21,30 wolne. O 21,30 capstrzyk.

Dziś przyjechało 9 oficjałów CSR z naczelnikiem Sokoła, Penningerem. Przywitanie Polaków z Czechami było bardzo serdeczne. Penninger i kierownik polskiego zespołu ppłk. Szamberg ucałowali się z „dubeltówki", przypominając sobie dobre czasy, spędzone na Zlocie Sokoła w Pradze.

ŁONDYN (SAP) — Koreańczyk Lee Hyuk, reprezentant wagi koguciej w podnoszeniu ciężarów, osiągnął wynik ok. 97 kg, o 13 pkt lepszy od obecnego rekordu świata.

ŁONDYN (SAP) — Najlepszy skoczek amerykański Mc Grew osiągnął na treningu w skoku w zwyż wynik 200,6 cm.

Mc Kenley (Jamajka) przebiegł na treningu 300 y. w czasie 30,1 sek., bijąc Denisa Shore (Pol. Afr.) o 2 y.

ŁONDYN (SAP) — Międzynarodowy Komitet Olimpijski zdecydował, iż Izrael nie może uczestniczyć w Igrzyskach Olimpijskich. W ten sposób ilość państw, uczestniczących na Olimpiadzie, została zredukowana do 61. Powody wyeliminowania Izraela są następujące: Nowe państwo Izrael które powstało 5 maja, nie jest członkiem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego i w ten sposób nie było zdolne do przyjęcia zaproszenia udziału w igrzyskach. Zaproszenie było wysłane do Palestyńskiego Komitetu Olimpijskiego.

Jeszcze jednego konkurenta w pchnięciu kulą ma reprezentant Polski na Olimpiadzie Łomowski. Jest nim Ateńczyk Costas Ataganas, który uzyskał podczas treningu wynik 15,61 m. Rzutem tym Grek poprawił swój najlepszy tegoroczny wynik o 71 cm.

ŁONDYN (SAP) — W tajemniczych okolicznościach zniknęło z wioski olimpijskiej 5 flag, które przez cały tydzień powiewały w parku, w którym zamieszkało 1200 zawodników, reprezentujących krajów. Flagi były umieszczone na masztach wysokości 30 stóp w centrum wioski dookoła budynku urzędu. Dotychczas nie ustalono, kto ukradł flagi, ale komendant parku podejrzewa, że zostały one wzięte jako pamiątka. Bardziej prawdopodobna jest druga wersja, wg. której flagi zabrały zespoły, które zostały przeniesione z Richmond Park.

OSTATNIA GRUPA OLIMPIJCZYKÓW POLSKICH WYJECHAŁA DO LONDYNU

WARSZAWA. — W sobotę 24 bm. o godz. 10,20 z lotniska na Okęciu w Warszawie wyleciała samolotem do Londynu ostatnia grupa olimpijczyków z kierownikiem polskiej ekipy olimpijskiej gen. Zarzyckim na czele. Oprócz gen. Zarzyckiego w skład 21-osobowej ekspedycji weszli: [illegible] bokserów: Kasperczak (w musza), Bazarnik (w kogucia), Antkiewicz (w piórkowa), Chychła (w półśrednia), Kolczyński (w średnia) i Szymura (w półciężka), prezes PZB — Bielewicz, trener Sztem, sędzia bokserski Zapiatka, 7-miu szermierzy: Fogt, Zaczyk, Sobik, Banaś, [illegible]cik, Karwicki i Nawrocki, delegat Polski na Kongres Olimpijski — prof. Loth, inż. Przeworski, red. Nieniecki oraz zdobywca złotego medalu olimpijskiego w dziedzinie muzyki — Zbigniew Turski.

DO LONDYNU PRZYBYLI JUŻ PIŁKARZE JUGOSŁOWIAŃSCY

Amerykańscy dziennikarze prowadzą wielki atak prasowy przeciwko fatalnie urządzonemu olimpijskiemu centrum prasowemu: nie ma transportu, nie ma biuletynu, słowem panuje zupełne bezhołowie. Biedni dziennikarze ścierają sobie nogi, chodząc ze swoich hoteli na odległą ulicę, gdzie znajduje się centrum prasowe i godzinami wyczekują na wiadomości.

Siatkarze USA przegrali w Pradze

PRAGA — Reprezentacja St. Zjednoczonych w piłce siatkowej męskiej, w ramach swojego tournee po Europie rozegrała w Pradze między państwowe spotkanie z reprezentacją Czechosłowacji, przegrywając w stosunku 1 : 3.

Jest to pierwsza porażka drużyny amerykańskiej, która w ramach tournee wygrała dotychczas 11 spotkań.

Bokserskie mistrzostwa Polski juniorów

POZNAŃ — Tegoroczne mistrzostwa Polski w boksie juniorów zorganizowane zostaną przez Poznański Okręgowy Związek Bokserski w Poznaniu, na boisku „Warty" w dniach 31 lipca — 1 sierpnia br. Na boisku „Warty" odbędą się półfinały mistrzostw, natomiast spotkania ćwierćfinałowe rozegrane zostaną na obozie w Międzyrzeczu, gdzie w tej chwili pod kierownictwem trenerów ćwiczy 100 najlepszych juniorów z całej Polski.

Mistrzostwa wyłonią reprezentację juniorów polskich, która w pierwszym powojennym meczu międzypaństwowym spotka się dnia 22 sierpnia z reprezentacją juniorów Czechosłowacji we Wrocławiu.

Jędrzejowska wicemistrzynią Szwecji

SZTOKHOLM — W ramach międzynarodowych mistrzostw tenisowych Szwecji cenny sukces odniosła mistrzyni Polski Jadwiga Jędrzejowska, kwalifikując się do finału w grze pojedyńczej pań. W spotkaniu półfinałowym Jędrzejowska pokonała pierwszą rakietę Płdn. Afryki — Summers w stosunku 6:3, 6:4. W finale mistrzyni Polski grać będzie z Dunką Sperling, która w spotkaniu półfinałowym zwyciężyła Szwedkę Guldbransson 10:8, 6:1.

W grze mieszanej para polska Jędrzejowska-Skonecki wyeliminowana została przez parę duńsko-szwedzką Sperling, Rohlson, przegrywając 4:6, 6:1, 3:6.

SZTOKHOLM — W piątym dniu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Szwecji, rozgrywanych w Baastad, w grze podwójnej pań — para polsko - szwedzka Jędrzejowska — Carlgren pokonała parę Nielsen (Dania) — Allsson (Szwecja) w stosunku 3:6, 8:6, 6:0.

SZTOKHOLM. W obecności króla Gustawa V. rozegrany został w Baastad finałowy mecz w grze pojedyńczej kobiet o mistrzostwo Szwecji. W spotkaniu tym Jadwiga Jędrzejowska (Polska) przegrała z Dunką Sperling w stosunku 6:8, 6:0, 1:6.

Łódź wygrywa trójmecz kolarski

KRAKÓW — W Krakowie rozegrany został w piątek trójmecz kolarski między Łodzią, [illegible] i Krakowem, zakończony przekonywującym zwycięstwem kolarzy łódzkich nad krakowskimi i śląskimi.—

Wyniki techniczne trójmeczu:

400 mtr na czas: 1) Kupczak (K) 12 pkt, 2) Bek (Ł) — 11 pkt.; 3) Marchwiński (Ł) — 10pkt.

W finale sprinterów pierwsze miejsce zdobył Bek (Ł) — 12 pkt przed Musiałem (K) — 11 pkt; [illegible]skim (Ł) — 10 pkt i Kupczakiem (K) — 9 pkt.

W biegu australijskim zwyciężył Bek, uzyskując 12 pkt; 2) Pietraszewski — 11 pkt; 3) Sełyga 10 pkt.

Bieg drużynowy na 4000 m wygrał zespół Łodzi w czasie 5:12,8 min. przed Krakowem — 5:26,5 min Śląskiem 5:33 min.

W klasyfikacji ogólnej [illegible] zwyciężyła Łódź — [illegible] Kraków zajął drugie miejsce z 65,5 pkt., — przed Śląskiem, który miał 59 pkt.

Z walk „drugiego frontu"

Baildon - Legia Krosno 3:2 (2:2)

KATOWICE. — W spotkaniu piłkarskim o wejście do Klasy Państwowej miejscowy Baildon odniósł zasłużone zwycięstwo nad krośnieńską Legią 3:2 (2:2).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Krężel 3, zaś dla gości Karpiński i Kidacki po jednej.

Widzów około 2 tysięcy.

Sędziował ob. Wjcik z Wrocławia dobrze.

Gra stała na niskim poziomie i do przerwy przeważała lekko Legia. Po przerwie goście spuchli i gra toczyła się cały czas z lekką przewagą Baildonu.

LECHIA (GDAŃSK) — GWARDIA (OLSZTYN) 1:2 (5:1)

RADOMIAK — OSTROVIA 6:1 (3:1)

PTC (PABIANICE) — WICI (BIAŁYSTOK) 6:1 (3:1)

POLONIA (PRZEMYŚL) — ZAGŁĘBIE) 2:1 (1:0)

CHEŁMEK — SKRA (CZĘSTOCHOWA) 1:0 (1:0)

POMORZANIN (TORUŃ) — SZOMBIERKI 6:1 (0:1)

GWARDIA (SZCZECIN) — POLONIA (ŚWIDNICA) 3:4 (1:3)

LUBLINIANKA — BZURA (CHODAKÓW) 2:1 (0:2)

TABELA WALK „DRUGIEGO FRONTU"

Po wczorajszych spotkaniach sytuacja w poszczególnych grupach przedstawia się następująco:

GRUPA I			
1 Skra	5	8	[illegible]
2. Chełmek	5	7	[illegible]
3. Polonia	5	4	[illegible]
4. Zagłębie	5	1	[illegible]
GRUPA II			
1 Zagłębie	5	7	[illegible]
2. Pomorzanin	5	7	[illegible]
3. Baildon	5	3	[illegible]
4. Legia	5	3	[illegible]
GRUPA III			
1. Radomiak	3	[illegible]	[illegible]
2. Ostrovia	4	[illegible]	[illegible]
3. Gwardia Szczecin	4	[illegible]	[illegible]
4 Polonia Św	1	—	[illegible]
GRUPA IV			
1 Gwardia (Kielce)	5	7	[illegible]
2 PTC	5	7	[illegible]
3 Ognisko	5	[illegible]	[illegible]
4 Wici	5	1	[illegible]
GRUPA V			
1 Lechia	5	[illegible]	[illegible]
2. Lublinianka	5	[illegible]	[illegible]
3 Bzura	5	[illegible]	[illegible]
4 Gwardia Olsztyn	5	[illegible]	[illegible]

„Elektryczność" (Warszawa) prowadzi w Lidze Waterpolowej

WARSZAWA — Na pływalni WUKF w ubiegłą niedzielę została zakończona pierwsza runda rozgrywek o mistrzostwo Polski w piłce wodnej. W rozgrywkach wzięły udział: Cracovia, Elektryczność, Polonia Bytom, AZS Wrocław, KSZO i Pogoń Katowice.

Wyniki techniczne poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

„Elektryczność" (Warszawa) pokonała mistrza Polski drużynę „Polonia" (Bytom) w stosunku 3:0 (0:0). Bramki zdobyli: Zgoda — 2, i Gumkowski — 1. Sędziował ob. Majchrzak z Łodzi.

„Cracovia" zremisowała z KSZO 2:2 (1:1). Bramki dla „Cracovii" zdobyli Kornecki — 2, dla KSZO Wójcik i Kierysz — po 1. Sędziował [illegible] Weisberg z Bytomia.

„Pogoń" (Katowice) pokonała AZS (Wrocław) 5:0 (3:0). Bramki zdobyli: Szczepański — 2, Haller, Kałuża i Procel — po 1. Sędziował ob. Szablowski z Warszawy.

Polonia (Bytom — Pogoń (Katowice) 1:0 (1:0). — Bramkę strzelił w czwartej minucie Dutkowiak. Sędziował ob. Szablowski z Warszawy.

„Elektryczność" (Warszawa) — KSZO (Ostrowiec) — 5:1 (3:0). Bramki dla „Elektryczności" zdobyli: Karpiński 4, Gumkowski 1, dla KSZO Siporski.

AZS (Wrocław) — Cracovia 1:0 (1:0) Jedyną bramkę zdobył w 6 minucie Kopral. Sędziował ob. Górczewski z Poznania.

„Pogoń" (Katowice) pokonała KSZO (Ostrowiec) w stosunku 3:2 (2:0) Bramki dla „Pogoni" zdobyli Hallor i Szczepański, dla KSZO — Rybkowski. Sędziował ob. Górczewski z Poznania.

„Elektryczność" (Warszawa) zwyciężyła „Cracovię" w stosunku 5:0, (3:0), zdobywając bramki przez Karpińskiego — 3, Dzięgielewskiego i Gumkowskiego — po 1. Sędziował ob. Majchrzak z Łodzi.

„Polonia" (Bytom) pokonała wysoko AZS (Wrocław) 7:0, (4:0). Bramki zdobyli: Zemyr i Kowalski po 3, Papees — 1. Sędziował ob. Szablowski z Warszawy.

Cracovia — Polonia Byt. 1:3 (0:2)

KSZO — AZS Wrocław 4:2 (1:0)

Elektryczność — Pogoń 4:3 (1:0)

Elektryczność — AZS Wrocław 1:1 (4:0)

Polonia Bytom — KSZO 4:0 (2:0)

Druga runda mistrzostw zostanie rozegrana we Wrocławiu. Prowadzi obecnie Elektryczność Warszawa przed Polonią Bytom. Trzecie miejsce zajęła Pogoń Katowice przed AZS Wrocław, Cracovią i KSZO.

„Orlęta" Kraków - Szczecin 3:1

SZCZECIN. — Rozegrany w Szczecinie mecz piłkarski między reprezentacją Krakowa a reprezentacją Szczecina zakończył się po niezbyt ciekawej grze zwycięstwem gości w stosunku 3:1 (1:1). „Orlęta" krakowskie górowały nad miejscowymi lepszym zgraniem, szybkością i techniką.

Bramki dla Krakowa strzelili Stadler, Warzusiak i Wolfinger, dla Szczecina — Polewski.

Sędziował ob. Brzuszkiewicz.

Pod znakiem M M M

WARSZAWA (SAP). — Do międzynarodowego maratonu motocyklowego wpłynęły następujące zgłoszenia: CSR: 125 ccm — 28 zawodników, 250 ccm — 102, 350 ccm — 2, 500 ccm — 2, 1000 ccm — 1. Węgry: 125 ccm — 5, 250 ccm — 3, 350 ccm — 4. Szwajcaria: 250 ccm — 1. Włochy: 125 ccm — 4. Anglia 350 ccm — 1, 500 ccm — 1. Holandia — 250 ccm — 4.

[illegible]

Polskie florecistki - wyeliminowane w Hadze

HAGA — W szermierczych zawodach kobiecych o mistrzostwo świata, rozgrywanych przy udziale 10 państw, florecistki polskie zawiodły, odpadając już w eliminacjach, gdzie walczyły w jednej grupie z USA, Danią, Szwajcarią. Z grupy tej do finału zakwalifikowały się USA i Dania. Z pozostałych dwóch grup weszły do finału Francja, Węgry, Austria i Anglia.

Bliższe szczegóły spotkań oraz wyniki techniczne podamy w następnym numerze.

Pięściarscy mistrzowie włókniarzy

ŁÓDŹ — W trakcie dnia igrzysk sportowych Zw. Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego rozegrano na stadionie ŁKS-u finałowe spotkania bokserskie. W wyniku przeprowadzonych walk tytuły mistrzowskie zdobyli: w wadze muszej Anielak (Łódź), w koguciej — Sieliński (Łódź), w piórkowej — Kapitański (Częstochowa), w półśredniej — Ratyński (Łódź), w średniej — Trzęsowski (Łódź), w półciężkiej — Romanow (Głuszyce), w ciężkiej — mistrz Polski — Jaskóła (Łódź)

Dąbski - Koszarawa 5:3 (3:1)

KRAKÓW (P) — Rozegrane na boisku Cracovii towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy TS Koszarawa a miejscowym Dąbskim KS zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 5:3 (3:1).

Po ożywionej grze zwycięskie bramki zdobyli Kofin — 4 i Boczyński — 1 z karnego. Dla pokonanych wszystkie trzy bramki strzelił Caputa. Sędziował ob. Bogdanowicz. Widzów ponad tysiąc.

[illegible]

Bartali (Włochy) zwycięzcą „Tour de France"

PARYŻ. — W „Parc des Princes" w Paryżu zakończony został 35 międzynarodowy wyścig kolarski „Tour de France". Trasa wyścigu prowadziła przez Francję, Włochy, Szwajcarię, Luksemburg i Belgię.

Wyścig obejmował 21 etapów o łącznej długości 4.992 km.

W klasyfikacji ogólnej wyścig zakończył się zwycięstwem Włocha Bartali, który trasę długości 4.992 km przebył w czasie 147:10:436 godzin, zwyciężając poprzednio w siedmiu etapach. Drugie miejsce zajął Schotte (Belgia) z łącznym czasem 147:36:52 godz. przed Lapedie (Francja) 147:30:24 godz.

„Tour de France" był najcięższą tegoroczną imprezą sportową we Francji. Ponad 10 milionów widzów śledziło przebieg wyścigu na trasie, a ok. 20 milionów za pośrednictwem radia i prasy. Koszta organizacyjne imprezy wyniosły ok. 100 milionów franków. Kolarze w ciągu 25 dni przejechali przez ok. 800 miasteczek i 30 większych miast pięciu krajów, które obejmowała trasa wyścigu.

Wzmóc czujność klasową i pogłębić świadomość ideologiczną

Narada wojewódzkiego aktywu PPS

w Krakowie

KRAKÓW (k) — W ubiegłą niedzielę w sali Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie odbyła się konferencja wojewódzka aktywu Polskiej Partii Socjalistycznej. Salę obrad wypełnili aktywiści ze wszystkich powiatów województwa.

Obrady zagaił przewodniczący WK PPS tow. dr Paslikiewicz witając sekretarza CKW PPS posła tow. Tadeusza Ćwika oraz przybyłych delegatów. Po powołaniu prezydjum, do którego weszli sekr. tow. Ćwik, sekr. wojewódzki tow. Machno, poseł tow. Żarek, poseł tow. Placht, tow. Ziller i tow. Fleszar, przewodniczący udzielił głosu przedstawicielowi CKW tow. Tadeuszowi Ćwikowi, który wygłosił referat p. t. „Podstawy ideologiczne zjednoczenia". Fragment z przemówienia tow. Ćwika podamy w numerze jutrzejszym.

Po referacie tow. Ćwika wywiązała się ożywiona dyskusja, którą zapoczątkowała tow. dr. Gołąbowa. Zajmując stanowisko w sprawie krytyki historii PPS tow. Gołąbowa nie neguje, że niektórzy z przywódców PPS popełniali błędy ale stara się usprawiedliwić je warunkami a przede wszystkim rozdźwiękiem między PPS i SDKPiL oraz silnym wpływem i mitem Piłsudskiego w okresie późniejszym.

Tow. Balban w dyskusji zajął się problemami spółdzielczości na wsi podkreślając konieczność zintensyfikowania pracy na tym odcinku i uzdrowienia spółdzielczości z resztek błędów, którymi była obciążona. Ten sam temat poruszył tow. Wawrzoń, który mówiąc o drodze do socjalizacji wsi przez spółdzielczość, omówił osiągnięcia spółdzielczości osadniczo-parcelacyjnej.

Tow. Ostrowski z Chrzanowa wskazał na niebezpieczeństwo mieszania się do polityki kleru który niejednokrotnie wrogi klasie robotniczej propagandą usiłuje zahamować budowę socjalizmu. Drugi przedstawiciel Chrzanowa tow. Dudziak nawiązując do sytuacji międzynarodowej i wielkich przemian społecznych podkreślił, że klasa robotnicza widzi oparcie w Związku Radzieckim i korzysta z doświadczeń jego ustroju.

Tow. tow. Dylowicz i Handa zajęli się zagadnieniem krytyki i samokrytyki podkreślając, że krytyka musi być wnikliwa i nie może niczego oszczędzać. Tylko taka krytyka marksistowsko-leninowska jest narzędziem postępu.

Tow. Wróbel, przedstawiciel PK Bochnia wskazał na dużą pomoc w uspołecznieniu wsi ze strony Związku Samopomocy Chłopskiej. Tow. Wadowski z PK Brzesko i tow. Romanow z Myślenic potępiali wystąpienie KP Jugosławii i stwierdzając najlepszą wolę aktywistów na terenie wsi w wykonywaniu czekających ten teren zagadnień, zwrócili uwagę na niebezpieczeństwo wrogiej, reakcyjnej propagandy politykujących księży. Tow. Romanow zwrócił się z apelem do władz wojewódzkich partii o ściślejszy kontakt działaczy partii z terenem.

Tow. Kowalczyk mówiąc o konieczności krytyki przypomniał reformistyczne i oportunistyczne momenty w historii partii, które wbrew interesom mas PPS-owskich [illegible] zostały przez [illegible] wsze przywódców partii w okresie piłsudczyzny i sanacji.

Rozważania tow. Biedronia, który [illegible] w rewolucyjnym przeciwstawieniu, przeciwstawienie zbrodniczym zamachom światowej reakcji jedności klasy robotniczej międzynarodówki robotników, przyjęte zostały gorącymi oklaskami. „Jest tylko jeden socjalizm, socjalizm międzynarodowy — powiedział tow. Biedroń — i ten doprowadzi nas do zwycięstwa". Dłuższą chwilę poświęcił tow. Biedroń zagadnieniu wtrącania się kleru do polityki, wykazując na przykładach historycznych jaskrawe wypadki tej działalności na szkodę mas pracujących.

Dyskusję zakończyło wystąpienie tow. Frączkiewicza z Żywca, który poruszył zagadnienie szkolenia i akcji uświadamiającej na wsi podkreślając konieczność jej wzmożenia i pogłębiania zwłaszcza w obecnym okresie. Polemizując ze słowami tow. Gołąbowej, mówca podkreślił, że nie wolno z tego co było złe lub błędem w historii partii [illegible] w działalności jej przywódców niczego przesłaniać. Tego rodzaju krytyka może przynieść tylko korzyści i wzbogacenie doświadczeń.

Po zamknięciu dyskusji zabrał głos sekretarz wojewódzki tow. Machno. Na wstępie omówił on zagadnienie przyśpieszenia budowania socjalizmu na wsi, stwierdzając że [illegible] nastąpić tylko przez zdrową spółdzielczość i szeroką akcję uświadamiającą. Na przykładach z dzieł Lenina i przykładzie Jugosławii mówca wykazał, że jest to zagadnienie, którego nie można przyśpieszyć dekretem ani papierową ustawą.

Następnie tow. Machno omówił problem stosunku do przeszłości partii. Cytując wypowiedzi tow. Drobnera z jego pism z roku 1945 i polemizując z tow. Gołąbową wykazał, że bezkrytyczne nawiązywanie do tradycji kryje w sobie niebezpieczeństwo oportunizmu powtarzania błędów, które wyraziły się w nacjonalizmie i szowinizmie.

Po omówieniu aktualnych zadań stojących przed PPS przez tow. Machnę głos zabrał sekretarz CKW PPS tow. Ćwik, który zreasumował wyniki dyskusji stwierdzając, że była ona na wysokim poziomie.

Na zakończenie obrad zebrani uchwalili następujące rezolucje:

I. Zebrani na konferencji wojewódzkiej PPS w Krakowie w dniu 25 VII br. wyrażają pełną solidarność z tezami referatu sekretarza generalnego tow. Cyrankiewicza na aktywie Centralnym w dniu 17 lipca br. oraz z rezolucją aktywu Centralnego.

Zebrani na konferencji wojewódzkiej widzą zgodność poglądów centralnego aktywu partyjnego z uchwałami plenum KC PPR, zgodność, która jest wynikiem zbliżenia ideologicznego i partii.

Konferencja aktywu woj. krakowskiego w pełni solidaryzuje się z oceną KC PPR w [illegible] sytuacji w Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej.

Zebrani na konferencji postanowili wytężyć wszystkie swe siły w kierunku pogłębienia świadomości ideologicznej członków partii i wzmożenia czujności klasowej, rozwijania twórczej samokrytyki, konsekwentnego analizowania tradycji ruchu robotniczego, zdecydowanej walki przeciwko nacjonalizmowi i oportunizmowi w kierunku realizacji wszystkich wskazań na dalszej drodze [illegible] przebudowy społeczno-ekonomicznej w Polsce, w miastach i na wsi, celem przyśpieszenia budowy socjalizmu.

II. Aktywiści PPS Woj. Krakowskiego z największym oburzeniem protestują przeciw [illegible] chowi [illegible] ludzkości na przywódcę włoskiej klasy robotniczej, sekretarza generalnego Kom. Partii Włoch tow. Togliattiego i sekretarza generalnego Kom. Partii Japonii.

Aktyw wojewódzki protestuje przeciw aresztowaniu przywódców Kom. Partii Ameryki, uważając, że jest to jeszcze jedna próba kapitału monopolistycznego w przededniu wyborów, złamania opinji uczciwie demokratycznej i miłującej pokój Stanów Zjednoczonych.

Nie łudzimy się, że imperialiści dalej będą widząc wzrastające siły pokoju i postępu na całym świecie, widząc wzrastające siły rewolucyjnej światowej klasy robotniczej, która wzmacnia się, jednocząc swoje szeregi i walcząc z prawicą socjalistyczną, będzie się starał usilnie sterroryzować klasę robotniczą między innymi przez zdradzieckie i tchórzliwe akty terroru.

Zamachy faszystów na działaczy robotniczych — terror i [illegible] presja w Stanach Zjednoczonych oraz innych krajów kapitalistycznych przypominają nam o potrzebie wzmocnienia wkładu Polski Ludowej w walkę całego obozu Demokracji i Pokoju, który na czele ze Związkiem Radzieckim skutecznie przeciwstawia się organizatorom terroru i wojny.

Wzmacniać będziemy nasz sojusz ze Związkiem Radzieckim i krajami Demokracji Ludowej; nasze dalsze wysiłki nad rozwojem naszej gospodarki narodowej przez dalszą walkę z prawicą, resztkami nacjonalizmu i oportunizmu w szeregach klasy robotniczej.

Przez dalsze pogłębienie świadomości marksistowsko-leninowskiej na drodze do zjednoczenia klasy robotniczej w jedną partię, podstawowej gwarancji zbudowania socjalizmu w naszym kraju. Siła klasy robotniczej krajów Demokracji Ludowej ze Związkiem Radzieckim na czele jest oparciem dla walczących z imperializmem partii rewolucyjnych na Zachodzie i w krajach ucisku kolonialnego.

Ułatwienia dla wyjeżdżających na Wystawę Wrocławską

KRAKÓW (m) — W związku z otwarciem Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, Polskie Biuro Podróży „Orbis" rozpoczęło czynności związane z wyjazdami do Wrocławia.

Według przewidywań z województwa krakowskiego zwiedzi wystawę około 180 tysięcy osób. W pierwszym etapie trwania wystawy zwiedzi ją świat pracy miast, w drugim mieszkańcy wsi po ukończeniu zbiorów a następnie młodzież szkolna po rozpoczęciu roku szkolnego.

„Orbis" w Krakowie przyjmuje już zgłoszenia na wyjazdy zbiorowe i indywidualne, zaopatrując zgłaszających się w bilety kolejowe, karty wstępu na wystawę oraz na żądanie w kupony na zakwaterowanie i wyżywienie.

Od dnia 23 bm [illegible] trasie Kraków-Wrocław kursuje codziennie specjalny pociąg osobowy, w którym pasażerowie mają zagwarantowane miejsca siedzące. Pociąg ten odchodzi z Krakowa o godzinie 23.50 w nocy. Należy pamiętać, że przybywający na wystawę nie oddają biletów kolejowych przy wyjściu z peronu. Należy je zachować a następnie przed odjazdem ostemplować w kasie „Orbisu". Bilet ten służy jako powrotny.

Bilet kolejowy ważny jest 10 dni. Cena biletu z Krakowa do Wrocławia przy 50 proc. zniżki wynosi [illegible] z powrotem 720 zł. Dla wycieczek zbiorowych wprowadzone zostało ułatwienie w postaci pociągu złożonego z wagonów towarowych przystosowanych do ruchu pasażerskiego oraz zniżka 66 proc. dzięki której cena biletu z Krakowa do Wrocławia i z powrotem wynosi tylko 480 zł. Zniżka ta jest uzależniona od zgłoszenia wycieczki conajmniej 500 osób.

Koszta kwatery zbiorowej we Wrocławiu wynoszą 103 zł, siennik z pościelą lub 227 zł łóżko z pościelą. Ceny w hotelach i kwatery prywatne zależnie od kategorii od 294 zł za łóżko w pokoju. Wyżywienie w kategorii popularnej składające się ze śniadania, obiadu jednodaniowego i kolacji wynosi [illegible] a w kategorii turystycznej [illegible] dem z trzech dań 288 zł.

Opłata za kartę wstępu na wystawę wynosi 200 zł dla członków [illegible] Zaw. 150 zł dla grup zbiorowych 100 zł, dla wojskowych i młodzieży 50 zł.

Przy Państw[illegible] „Orbis" [illegible] delegatura Wystawy Ziem Odzyskanych, która ma obowiązek ścisłej kontroli i ewidencji całego ruchu turystycznego do Wrocławia celem zapewnienia wyjeżdżającym maksimum wygody.

Konferencja aktywu PPS w Rzeszowie

KRAKÓW — W sali Rady Miejskiej w Rzeszowie odbyła się konferencja aktywu wojewódzkiego PPS na której członek CKW tow. L. Motyka wygłosił referat o zadaniach organizacyjnych i ideologicznych partii na etapie budowania zjednoczonej partii klasy robotniczej.

Po referacie wywiązała się żywa dyskusja. Ze szczególnym naciskiem poruszono sprawę wsi stwierdzając wzrost reakcyjnej klerykalnej propagandy wśród ludności w oparciu o bogatych chłopów. Poza tym dyskutowano [illegible] o konieczności dalszego szkolenia partyjnego wspólnie z PPR [illegible] popełnionych w historii ruchu robotniczego.

Dyskusję podsumował tow. Motyka apelując o zwiększenie wysiłków w celu jaknajlepszego przygotowania jedności klasy robotniczej.

Na zakończenie uchwalono rezolucję, w której aktyw wojewódzki całkowicie solidaryzuje się z linią polityczną CKW deklarując swój zapał i pracę dla sprawy jedności.

Pracownicy Banku Polskiego w akcji współzawodnictwa

KRAKÓW (m) — Na uroczystym zebraniu z okazji Święta Odrodzenia pracownicy Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Krakowie uchwalili zwiększenie wydajności pracy i postanowili przystąpić do ogólnej akcji współzawodnictwa pracy.

Pracownicy PMS i Kryształu w Święto Odrodzenia

KRAKÓW (m) — W związku z czwartą rocznicą Manifestu Lipcowego w świetlicy Państwowego Monopolu Spirytusowego w Krakowie odbyła się akademia zorganizowana przez załogę fabryczną. Po przemówieniach przedstawiciela MK PPS tow. Zb. Rybaka i MK PPR tow. J. Ražnego w części artystycznej chór PMS odśpiewał szereg pieśni. Na zakończenie orkiestra kolejarzy odegrała Hymn Państwowy i Hymny Robotnicze.

W „Krysztale" odbyło się uroczyste zebranie wszystkich pracowników zakładu. Po przemówieniu tow. Rybaka, poświęconemu czwartej rocznicy Manifestu Lipcowego, na zakończenie zebrania dokonano wyboru delegatów na konferencję dzielnicową w osobach: tow. tow. Froehlicho Józefa, Rybaka Zbigniewa i Czerniejewskiego Mieczysława.

„Dziekanka" gotowa

KRAKÓW (h) — Odbudowywująca się sumptem społeczeństwa krakowskiego „Dziekanka" na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie została całkowicie ukończona. Przejęcie budynku od Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy dokonali przedstawiciele Towarzystwa Burs i Stypendjów.

Uroczyste przekazanie Dziekanki, w którym wezmą udział przedstawiciele państwa, samorządu, m. Krakowa i Warszawy, odbędzie się w pierwszych dniach sierpnia.

Uwaga rodzice!

KRAKÓW (kom) — Zarząd Wojewódzki Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Krakowie podaje do wiadomości, że przyjazd dzieci z kolonii II turnusu nastąpi w dniu 28 lipca br. o godz. 21,33.

W związku z powyższym zainteresowani rodzice winni oczekiwać dzieci na Dworcu Głównym.

Zjazd Uczestników Walki Zbrojnej

KRAKÓW (kom) — III Zjazd Wo[illegible] Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demo[illegible] dn. 8 sierpnia 1948 r. w sali MRN.

Informacji udziela sekretarjat przy ul. Wielopole Nr 15. II p. w godz. od 8 do 15 — tel. 501-46.

× × ×

Zarząd Wojew. Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o N. i D. w Krakowie, decyzją z dnia 20 lipca br. wykluczył z szeregów członków ob. Platonia Romana ps. „Romek", ur. 3. 11. 1913 r. w Krakowie, syna Dawida i Gitli.

Na ulicach Krakowa wre praca...

KRAKÓW (k) — Z inicjatywy Prezydjum Zarządu m. Krakowa w ubiegłą sobotę miał miejsce objazd robót drogowych i ogrodowych, wykonanych w bieżącym roku na terenie miasta.

W objeździe wzięli udział gospodarz miasta prezydent tow. H. Bobrowski, przedstawiciele prasy i naczelnicy oraz kierownicy oddziałów Wydziału Budownictwa Zarządu Miejskiego.

W czasie objazdu zwiedzono kilkadziesiąt punktów, w których wykonywane są roboty drogowe lub ogrodowe oraz szereg punktów, w których prace nad budową nawierzchni ulic zostały już ukończone. Szczegółowych objaśnień udzielał naczelnik oddziału drogowego inż. Chmiel.

Trasa objazdu, która objęła nietylko śródmieście i boczne dzielnice ale także gminy włączone do terenu Krakowa umożliwiła interesujący przegląd osiągnięć oddziału drogowego Zarządu Miejskiego.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM SŁOWACKIEGO godz 19 — „Obrona Ksantypy" — Morstin.

MIEJSKI STARY TEATR duża sala godz. 19 — „Wesele Figara" Beaumarchais. Mała sala godz. 19.15 — Sceny" Coward'a

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społecznej 27 VII dr Czesnowska Jadwiga Rynek Główny [illegible]

We wszystkich innych nagłych zachodzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni Nr tel. 570-70.

RADIO

27 lipca 1948 r. (wtorek)

6.00 Sygnał czasu; 11,57 Sygnał czasu i hejnał; 12,25 Utwory na 2 fortepiany; 13,00 Koncert rozrywkowy, 14,30 Koncert życzeń; 15.00 Wiadomości Polski Południowej; 15.30 „Cuda wody" — pogadanka 16,30 Koncert rozrywkowy; 17,00 „Zjazd we Wrocławiu"; 18.00 „Ulubione melodie"; 19,45 Koncert symfoniczny; 22,00 Muzyka taneczna; 22,40 Komunikat z „XIV Olimpiady"; 23,10 Muzyka taneczna; 23,30 Hymn, koniec audycji

R. 17677

PRZETARGI

CENTRALA ZAOPATRZENIA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
w Gliwicach, ul. Radiowa 2

ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę 500 ton kształtek szamotowych. Podkładki ofertowe w cenie 300 zł. oraz bliższe informacje otrzymać można w pokoju nr. 16 gmachu Centrali Zaopatrzenia Przemysłu Chemicznego w Gliwicach, ul. Radiowa 2 w godz. od 8—12.

Oferty w podwójnych kopertach, z których wewnętrzna zalakowana z napisem „Oferta na kształtki szamotowe" należy składać do dnia 10 sierpnia, godz. 11.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz 12 w pokoju nr. 9—10.

Wadium w wysokości 1/2 proc. sumy oferowanej należy złożyć przed rozpoczęciem przetargu w kasie Centrali lub N. B. P., Oddział Gliwice na nasz rachunek zaopatrzenia i załączyć kwit do oferty.

Centrala zastrzega sobie prawo.

1. wolnego wyboru oferenta niezależnie od oferowanej sumy,
2. zmniejszenia lub zwiększenia dostawy,
3. częściowego powierzenia dostaw,
4. częściowe lub całkowite unieważnienie przetargu bez podania powodów i odszkodowania.

Termin otwarcia ofert może być przesunięty co ewentualnie byłoby ogłoszone na tablicy ogłoszeń naszej Centrali. (893/46)

CENTRALA ZAOPATRZENIA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
w Gliwicach, ul. Radiowa 2.

ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę różnego typu gaśnic i hydronetek na ogólną ilość 4.108 sztuk. Podkładki ofertowe, warunki techniczne oraz informacje odnośnie dostawy gaśnic i hydronetek można otrzymać w biurze Centrali Zaopatrzenia Chemicznego pokój nr. 16 w Gliwicach, ul. Radiowa 2.

Oferty w podwójnych kopertach bez znaku firmowego — przy czym wewnętrzna zalakowana z zaznaczeniem „Oferta na dostawę gaśnic i hydronetek" — należy składać w sekretariacie wyżej wymienionej Centrali do dnia 9. 8. 1948 r. godz. 11. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie tego samego dnia o godz. 12 w pokoju nr. 9—10 naszej Centrali.

Do ofert przetargowych należy dołączyć:

a) protokóły badania prototypów dokonanych przez Wydział Techniczny Związku Straży Pożarnych R. P.
b) pisemne oświadczenia oferenta, że warunki techniczne — przetargowe są mu znane.

Oferty bez wyżej wymienionych załączników nie będą rozpatrywane. Termin otwarcia ofert może być przesunięty co ewentualnie byłoby ogłoszone na tablicy ogłoszeń w naszej Centrali.

Centrala Zaopatrzenia Przemysłu Chemicznego zastrzega sobie prawo:

1) wolnego wyboru oferenta, niezależnie od oferowanej ceny
2) zmiany ilości w/w gaśnic i hydronetek,
3) częściowe lub całkowite unieważnienie przetargu bez podania powodu i bez odszkodowania,
4) Powierzenie dostawy kilku oferentom.

Wadium należy złożyć w wysokości 1 proc. oferowanej sumy w N. B. P. Oddział w Gliwicach lub w kasie naszej Centrali przy czym kwit należy dołączyć do oferty. (897/48)

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach
ogłasza
przetarg nieograniczony
na wykonanie robót:

1. dekarsko-blacharskich i
2. szklarsko-ciesielskich w Warsztatach Teletechnicznych w Piotrowicach Śl. — na dzień 7 sierpnia 1948 r.

Kosztorysy ślepe i wszelkie informacje dotyczące warunków przetargowych i wykonywania robót można otrzymać w pokoju Nr 307 w gmachu Dyrekcji ul. Dworcowa Nr 1 PAP (8066

ZABRSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

ogłasza

przetarg nieograniczony

1. **Przebudowę 5 drewnianych i murowanych baraków mieszkalnych oraz 4 budynków gospodarczych na terenie kopalni „Con**[illegible]
2. **Kapitalny remont** [illegible] **terenie kopalni** [illegible]
3. **Odbudowę domu mieszkalnego w Rokitnicy-Wsi, przy ul. Szpitalnej Nr. 8.**

Podkładki ofertowe za opłatą 300,— zł. oraz informacje można otrzymać w sekretariacie Działu Budowlanego Zabrskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Zabrzu, ul. Wolności 362, pokój Nr. 26.

[illegible] bez znaków firmowych do skrzynki ofertowej w pokoju Nr. 23 tegoż budynku

[illegible] skie Zjednoczenie [illegible] nętrznej kopercie [illegible]

[illegible] przed południem.

Otwarcie ofert w tym samym dniu o godz. 12 w sali konferencyjnej Dyrekcji Zabrskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej w kasie Dyrekcji Zabrskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Zabrzu, ul. Wolności 337.

Czeki jako wadium nie będą przyjmowane.

Oferty bez złożonego wadium nie będą rozpatrywane

Zabrskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego zastrzega sobie wybór oferenta, unieważnienie częściowo lub całkowicie przetargu, wyłączenie niektórych kategorii robót, oraz zmniejszenie ilości bez podania przyczyn i prawo do roszczenia jakiegokolwiek odszkodowania (PAP) 8079.

Państwowe Gimnazjum i Liceum Żeńskie w Gliwicach
ulica Kozielska nr 1
ogłasza przetarg nieograniczony na remont budynku szkolnego

Termin składania ofert do dnia 1 sierpnia 1948 r. Podkładki są do odebrania w Dyrekcji Gimnazjum. Otwarcie ofert nastąpi dnia 1 sierpnia br. o godz. 10 rano. PAP (8069)

KOLEJE ELEKTRYCZNE ZAGŁĘBIA ŚLĄSKO-DĄBROWSKIEGO
Katowice, ul. Matejki 2.

przetarg nieograniczony

na dostawę z materiałów dostawcy.

100	szt.	fartuchów skórzanych dla spawaczy
1.300	„	teczek skórzanych wzgl. tekturowych obciągniętych brezentem dla konduktorów na bilety
1.000	„	toreb konduktorskich skórzanych
7	„	„ skórzanych narzędziowych
25	par	rękawic skórzanych długich dla spawaczy
1.600	„	„ zimowych z materiału ciepłego o jednym palcu
600	„	„ brezentowych o jednym palcu
800	„	okularów obitych skórą wzgl. brezentem
100	szt.	ochraniaczy skórzanych na buty dla spawaczy
30	„	kombinezonów impregnowanych
600	„	„ z drelichu czarnego lub granatowego
120	„	fartuchów gumowych (na szelki)
200	„	poduszek brezentowych 25x25 cm wyścielanych watą — dla brukarzy
200	„	płaszczy impregnowanych męskich w kolorze ciemnym
2	„	młynków do mielenia farb i lakierów
200	par	butów gumowych z cholewami
		oraz z materiału powierzonego:
60	szt.	ubrań ochronnych brezentowych
50	„	kombinezonów ochronnych „
200	par	pantofli filcowych do nakładania na obuwie
100	„	butów filcowych długich okładanych skórą na drewnianych spodach
50	„	butów filcowych długich lecz na skórzanych spodach
462	pary	spodni męskich według miary
27	pary	spodni damskich według miary
310	szt.	kurtek męskich według miary i przymiarki
10	„	kurtek damskich według miary i przymiarki
142	„	płaszy męskich według miary i przymiarki
300	„	płaszczy drelichowych watowanych 3/4 długości.

Bliższych informacji odnośnie wykonania wymienionych sort mundurowych można zasięgnąć w Dziale Zaopatrzenia — pokój Nr. 23 względnie w Magazynie Odzieżowym — gmach Dyrekcji.

Oferty należy składać w podwójnych zalakowanych kopertach do skrzynki ofertowej w Dziale Zaopatrzenia w terminie do dnia 12 sierpnia 1948 r., w którym to dniu o godzinie 10 nastąpi komisyjne ich otwarcie.

Stający do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 2% sumy oferowanej do kasy głównej, otrzymany dowód wpłaty dołączyć do oferty.

Koleje Elektryczne zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, dowolny wybór oferenta, jak również podział robót między współubiegających się. (8074)

STAROSTWO POWIATOWE BIELSKIE
BIURO ODBUDOWY

ogłasza

przetarg publiczny

na budowę nowej Szkoły Powszechnej o ośmiu salach lekcyjnych z dwoma mieszkaniami dla nauczycieli w Wieszczętach Gmina Grodziec

Podkładki ofertowe, plany do wglądu i informacje można nabyć u Architekta Powiatowego w Starostwie Powiatowym w Bielsku pokój nr. 22 a.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 sierpnia 1948 r. o godz. 11 w wyżej wymienionym Urzędzie pokój 22 a.

Firmy prywatne i spółdzielnie przedłożą do przetargu wadium gwarancyjne w wysokości 2% od oferowanej kwoty. (PAP) (8081)

„WIEDZA"

Premiowa sprzedaż książek
z okazji
Wystawy Ziem Odzyskanych

Ponad 2000 ks ążek za darmo!

1. Każda nasza książka kupiona w księgarni Sp. Wyd. „WIEDZA" we Wrocławiu w czasie trwania Wystawy Ziem Odzyskanych bierze udział w losowaniu

bezpłatnych premii książkowych

2. Jako premie rozlosowanych zostanie kilka tysięcy tomów wartości ponad 1.000.000 złotych.
3. Losowanie premii w dniu zamknięcia Wystawy Ziem Odzyskanych.
4. Chcąc wygrać premię należy jednak kupić książkę „WIEDZY".
5. Adres: Księgarnia Sp. Wyd. „WIEDZA" — Wrocław, Rynek 14.

Będąc na Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu
nie zapomnij:
Kup książkę „WIEDZY". (634/48)

Wolne posady

Na stanowisko dyrektora PAP (8072)
dużego Zakładu Wyrobów Ogniotrwałych na Dolnym Śląsku potrzebny jest **inżynier-ceramik lub chemik** z dużym doświadczeniem administracyjnym.
Oferty z podaniem szczegółowych warunków i z dołączeniem dokładnego życiorysu kierować pod adresem Zjednoczone Zakłady Materiałów Ogniotrwałych w Gliwicach, ul. Dubois 16, Dział Kadr.

CHORZOWSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO
Chorzów, Plac 1 Maja 9—12

zatrudni natychmiast w Dziale Energetycznym

1 technika-elektryka

z praktyką w dziedzinie ruchu elektrycznego na kopalniach i elektrowniach.

Pisemne lub ustne zapytania prosimy skierować do Działu Energetycznego Zjednoczenia. Uposażenie wg umowy zbiorowej, do omówienia. PAP (8065)

TECHNIKÓW POMIAROWCÓW
z dłuższą praktyką w dziedzinie naprawy, montażu i budowy aparatury pomiarowej cieplnej
poszukuje:
„Termoprzet" Stowarzyszenie Techników Pomiarowców Sp. z o. o. Katowice, ul. 1 Maja 66, tel. 334-36. (10518)

Obwieszczenia

Sąd Grodzki w Krakowie
Dnia 10 czerwca 1948 r.
Sygn. 1. Zg. 492/48

OGŁOSZENIE

syn Salomona i Marii z Hoffmasyn Salomona i Marii z Hoffmanów zamieszkały w Krakowie, ul. Mazowiecka 138, został w 1941 r. wywieziony przez Niemców do Oświęcimia, gdzie zmarł w sierpniu 1941 r.

Gdy wobec tego jest prawdopodobnym, że wymieniony poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Wiktorii Korngold zamieszkałej w Krakowie, ul. Ariańska i postępowanie o stwierdzenie zgonu wyżej wymienionego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do jednego miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi o wyżej wymienionym wiadomości. Po upływie tego terminu, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

DOBRA REKLAMA SPRZEDAJE SAMA

[illegible]

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI Informacje Lublin skr. poczt. 105. 1869/21125

[illegible]

UBRANIA spodnie, jesionki męskie, ubranka chłopięce, kanadyjki poleca „MODA", Katowice, Mała Targowa, sklep Nr 26, nie stoisko właśc. Zajman (18339)

Zgubiono

ZGUBIONO zaświadczenie Obywatelstwa Polskiego na nazwisko Banyaz Gertruda, Bobrek, ul Moniuszki 12. (6180)

ZGUBIONO legitymację Nr. 1814 wystawioną przez Państwowy Zarząd Emerytalny i Nr. 54 wystawioną przez Główny Urząd Pomiarów w Warszawie. Inż. Jan Kołek, Kraków, ul. Polockiego 13

ZGUBIONO dowody osobiste na nazwisko Sewiołek Eugeniusz Kraków, Asnyka 5.

ZGUBIONO zaświadczenie Obywatelstwa Polskiego na nazwisko Olszok Ewald, Bytom, ul. Homańskiego 27 (6181)

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem. Nr. 23141 wydaną przez Oddział Dwory, Chrapczyński Jan. (11510)

Rozwój Spółdzielczości to demokratyzacja gospodarczej Polski

Młoty elektryczne

Poszukujemy zatrudnień dla naszych młotów. Zapytania i zlecenia:

Bielskie Warsztaty Mechaniczne Sp. z o. o.
Bielsko, ul. Browarna nr 10. 7918)

„Jedność Rybacka"
Spółdzielnia z odp. udziałami
GDYNIA
Port Rybacki
Telefon Nr 265-45
Poleca po cenach konkurencyjnych wszelkie gatunki ryb morskich świeże, mrożone, solone i wędzone. (001201)

Ogłoszenie

Podaję do wiadomości mieszkańców miasta Zabrza, że przyjmuję osoby zainteresowane w bezpośrednim przedstawieniu spraw w każdy poniedziałek od godziny 9 do 15.
W razie, gdy w poniedziałek wypadnie święto, przyjęcia będą miały miejsce w dniu następnym

Prezydent Miasta
Dubiel
PAP (8070)